



Do pacjentów z rejonu wileńskiego – na nowej karetce

Ministerstwo wynagradza krzywdy

Przed kilkoma laty z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia zlikwidowano w niektórych mniejszych samorządach oddziały położnicze. W tym roku Ministerstwo usiłuje wynagrodzić krzywdy rodzicom oczekującym potomstwa – od lipca samorządy, w których zlikwidowano wyżej wspomniane oddziały w ramach rekompensaty otrzymują kolejno nowe karetki pogotowia.

Wczoraj bynajmniej nie narzekający na małą liczbę narodzin, ale od dawna nie mający oddziału położniczego, ciągle zapominany przez władze największy rejon naszego kraju – wileński, otrzymał z rąk ministra zdrowia Juozasa Olekasa nowiuteńką karetkę „Ford Transit”

Przed kilkoma laty niewielkie samorządy przeżywały kolejne ciosy – w ramach restrukturyzacji zmuszone były do zrezygnowania z oddziałów ginekologiczno-położniczych. Rodzime Ministerstwo Zdrowia swoje niepopularne decyzje tłumaczyło spadkiem liczby narodzin oraz nierentownością wspomnianych oddziałów. W tym roku zaproponowało swego rodzaju rekompensatę – nowe mobilne oraz komfortowe karetki pogotowia, zapewniające bezpieczne transportowanie kobiet ciężarnych, noworodków oraz dzieci z oddalonych rejonów do stacjonarnych placówek medycznych. Urzędnicy państwowi żywią nadzieję, że cztery sprawne kółka pomogą wypełnić luki pozostałe po zamkniętych izbach porodowych.



Unowocześnione nosze, w które jest wyposażona nowa karetka ułatwią transportowanie chorych

Fot. Marian Paluszkiewicz

Nowy nabytek — nowy etap

Minister zdrowia Juozas Olekas nowy nabytek określił jako nowy etap w polityce Ministerstwa Zdrowia, inwestycję, która się na pewno opłaci.

— Początkowo planowaliśmy dostarczyć po dwie karetki do samo-

ządów, w których w porównaniu jeszcze nie tak dawno pozamykano oddziały położnicze. Postanowiliśmy jednak wyposażyć również samorządy, które już od dawna nie posiadają tych oddziałów. W przyszłości zamierzamy nowe karetki skierować do większych samorządów, by również tam ulżyć pracę medykom, usprawnić okazywanie niezbędnej

pomocy — zapewniał minister zdrowia. Według lekarza naczelnego samorządu rejonu wileńskiego Aleksandra Brostowskiego, taki ogromny rejon jakim jest rejon wileński, niekwestionowany lider pod względem liczby narodzin w powiecie wileńskim, potrzebuje co najmniej dwóch-trzech nowych karettek.

(Dokończenie na str. 3)

Wybory do Sejmu Republiki Litewskiej

Pierwsze straty

Wczoraj za sprawą kandydatów ukrywających swe kłopoty z praworządnością pierwsze straty w swych szeregach poniosły Związek Ojczyzny i Narodowa Partia „Droga Litwy”. Według podanych przez Główną Komisję Wyborczą (GKW) ostatecznych danych, na 141 miejsce w Sejmie pretendują 1253 kandydaci, wśród nich 129 Polaków.

Poniedziałek był ostatnim dniem, gdy przedstawiciele terenowych komisji wyborczych wręczali mieszkańcom Litwy legitymacje wyborcy. Jak zapewnia GKW, posiadacze legitymacji w dzień wyborów 10 października nie będą mieli kłopotów z głosowaniem. Jednak jak twierdzą przedstawiciele GKW, około 140 tys. wyborców w naszym kraju nie deklarowało swego

miejsca zamieszkania. Ten fakt powoduje, że nie jest wiadomo do spisów wyborców w jakim okręgu wyborczym mają być wciągnięte te osoby.

Jak mówi przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas, obywateli Litwy, którzy dotychczas nie zadeklarowali swego miejsca zamieszkania mogą do 2 października zwrócić się do dzielnicowej komisji wyborczej w miejscu swego zamieszkania i po przedstawieniu dokumentów zostaną wciągnięci na listę wyborców. Szef Głównej Komisji Wyborczej zapewnia, że z tego samego prawa mogą skorzystać również osoby, które zadeklarowały miejsce zamieszkania, ale obecnie mieszkają pod innym adresem. W razie niejasności wyborcy mogą telefonować do GKW pod numerem — 1855.

(Dokończenie na str. 2)

Opozycja sprzeciwi się szybkiemu mianowaniu szefa SDS

Spór o fotel Junokasa

Przewodniczący klubu parlamentarnego liberalnych demokratów poseł Henrikas Žukauskas dopatruje się w dymisji szefa Służby Dochodzeń Specjalnych Valentinasa Junokasa motywów politycznych i zapowiada, że jego klub będzie dążył do wstrzymania procesu mianowania nowego szefa SDS.

— Sądzę, że Junokas został usunięty ze stanowiska za swoją pryncypialność w walce z korupcją — powiedział Henrikas Žukauskas. — Mianowanie nowego szefa służby przez stary Sejm byłoby też nieetyczne — dodał. Žukauskas zapowiedział, że z kolegami partyjnymi w Sejmie będzie próbował powstrzymać proces mianowania nowego szefa służby, bowiem wyraził przypuszczenie, że przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas będzie dążył

do obsadzenia wakatu w służbach specjalnych przez „swego człowieka”. — Jako były prokurator, jako prawnik Paulauskas dobrze wie, co oznacza mieć na stanowiskach szefów służb specjalnych swoich ludzi — powiedział liberalny demokrat. Žukauskas zauważył też, że marszałkowi Sejmu w ciągu kadencji udało się przejąć kontrolę nad Departamentem Bezpieczeństwa Narodowego mianując na szefa instytucji Pociusa, powszechnie uznanego za człowieka Paulauskasa.

Zresztą sam Paulauskas nie kryje, że jest zainteresowany w mianowaniu na miejsce Junokasa swego człowieka, bowiem zaraz po złożeniu przez Junokasa dymisji, marszałek Sejmu publicznie zadeklarował, że chętnie proponuje kandydaturę na nowego szefa SDS.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Oczyścić miasto

Przedstawiciele kowieńskiego świata przestępczego przepychają do Sejmu swoich ludzi i rozpatrują możliwość rozprawy z generalnym komisarzem policji.

Kultura — 6

Powrót Barbary
Narębskiej

W „Arce” (przy ul. Ostrobramskiej 7), największej galerii Związku Plastyków Litwy, została otwarta wystawa grafiki wybitnej polskiej plastyczki XX stulecia — Barbary Narębskiej-Dębskiej (1921-2000).

Stolica — 7

Stare-obecne dzielnice
wileńskie



Liepkalnis (Lipówka), jedna z najstarszych dzielnic-przedmieść Wilna, położona jest na malowniczych wzgórzach. Tędy wiodła droga do Mińska Litewskiego i do Lidy, a stamtąd — do Grodna.

Sport — 9

„Złoty chłopiec”
znokautowany!



Oscar De La Hoya bijący się o cztery mistrzowskie tytuły z królem wagi średniej Bernardem Hopkinsem to było wydarzenie godne uwagi i wielkich pieniędzy

Sentencja

Pouczać nie możesz, dzielny człowieku... Uczyc jednak możesz i będziesz: tak, by w życiu czyn wspierał sąd, a sąd wspierał czyn.
GOETHE



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Zmian nie oczekują

Prawie połowa (49 proc.) mieszkańców Litwy nie oczekuje zmiany życia w ciągu najbliższych lat.

Według danych sondażu, przeprowadzonego przez grupę badania opinii publicznej i rynku RAIT, mimo że połowa mieszkańców nie oczekuje zmian, co trzeci (32,1 proc.) respondent liczy na poprawę warunków życiowych w ciągu najbliższych lat.

Pierwszy przypadek

Duńska spółka inwestycji w nieruchomości „Baltic Property Trust” zamierza wydać na Litwie nominowaną emisję obligacji na okres 3 lat o wartości nominalnej 5 mln euro (17,26 mln Lt).

Byłby to pierwszy przypadek emisji akcji i obligacji na Litwie, dokonanej przez zagranicznego emitenta.

Szkoły lepiej przygotowane do żywienia uczniów

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii po sprawdzeniu ponad tysiąca szkół stwierdziła, że w tym roku są one lepiej przygotowane do żywienia uczniów.

Jak poinformowała służba, jej inspektorzy sprawdzili stan żywienia w 1116 szkołach. Ogółem zaś w tym roku uczniowie otrzymują posiłki w 1466 szkołach.

Konserwatyści krytykują decyzję władz

Przedstawiciele opozycyjnego Związku Ojczyzny — konserwatystów są oburzeni decyzją władz Litwy o zamknięciu czynnego w kraju portalu internetowego powstańców czeczeńskich, który zbulwersował Moskwę.

W ubiegły piątek Rada Obrony Państwa postanowiła przerwać działalność portalu internetowego bojowników o wolność Czeczenii kawkazcenter.com, ponieważ propaguje terroryzm i niezgodę narodową.

Więcej produkcji przemysłowej

Przemysł Litwy w okresie od stycznia do sierpnia, w porównaniu z tym samym okresem 2003 r., osiągnął wzrost równy 13,1 proc.

Tylko w sierpniu krajowy przemysł wyprodukował i sprzedał o 4,3 proc. produkcji więcej w porównaniu z sierpniem ub. roku i o 0,3 proc. więcej w porównaniu z lipcem tego roku.

Coraz więcej turystów z UE

W tym roku Litwa z turystyki przyjazdowej powinna otrzymać około 2 mld litów dochodu, przewiduje Państwowy Departament Turystyki.

W 2003 r., według danych Banku Litewskiego, dochody z turystyki przyjazdowej sięgały 1,7 mld Lt. Wicedyrektor Departamentu Turystyki Juozas Raguckas powiedział, że w tym roku liczba turystów na Litwie powinna wzrosnąć około 30 proc. Jak poinformował Raguckas, od 1 maja nie są gromadzone dane na temat obcokrajowców, którzy odwiedzili nasz kraj, ale o ile mu wiadomo, najbardziej rośnie liczba turystów z krajów Unii Europejskiej.

Za mleko — drożej

Przeciętna cena skupu mleka na Litwie w sierpniu tego roku, w porównaniu z tym samym okresem 2003 r., wzrosła o 27,7 proc. do 497,8 Lt za tonę.

W ciągu miesiąca (w sierpniu, w porównaniu z lipcem) cena skupu zmniejszyła się o 0,2 proc. W ciągu 8 miesięcy tego roku na Litwie skupiono 800 tys. ton mleka, czyli o 10,9 proc. więcej w porównaniu z analogicznym okresem 2003 r. (793,4 tys. ton).

BNS

Masarze poza rynkiem UE

Mały zakres produkcji

Litewscy przetwórcy mleka już zdążyli ugruntować się na rynku unijnym, czego się nie udaje krajowym przetwórcom mięsa.

Według danych Państwowej Służby Żywności i Weterynarii w ciągu 8 miesięcy tego roku z Litwy do UE wywieziono 3,16 tys. ton mleka i jego produktów (o 39,2 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. roku) oraz 887 ton mięsa i jego wyrobów (dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie ub. roku). Kierownik Możejskiej Masarni Remigijus Petraitis, który w tym roku wysłał do UE około 100 ton wyrobów mięsnych, powiedział, że jednym z głównych czynników hamowania eksportu do UE jest za mała objętość produkcji. „Głównym hamulcem jest to, że wszyscy litewscy przetwórcy mięsa w skali UE są zbyt mali. Przetwórcy mleka są skoncentrowani, a dzięki temu zdatni do konkurencji” — skomentował.

Jak twierdzi Petraitis, inwestycje zagraniczne również wcześniej przyszyły do przemysłu mleczarskiego, ale podobne tendencje są odczuwalne również w przemyśle mięsny.

„W przemyśle mięsny również pojawiają się inwestycje zagra-



Właściciel spółki „Rovisa” Romanas Irtmonas powiedział, że litewskie mięso nie odpowiada standardom unijnym
Fot. ELTA

niczne. Przede wszystkim producenci powinni obserwować, a następnie specjalizować się. O potencjalnej kooperacji przetwórców mięsa i producentów mówi się od dawna, ale dotychczas nie poczyniono żadnych realnych kroków” — powiedział szef masarni możejskiej. Właściciel spółki „Rovisa”, eksportującej mięso do UE, Romanas Irtmonas powiedział, że litewskie mięso nie odpowiada standardom unijnym. W ub. roku na ten cel były dotacje, zaś w tym roku ich nie ma i z tego powodu suro-

wiec na rynku UE jest niekonkurencyjny.

„Cena świeżego mięsa nie odpowiada jakości. Tymczasem rynek unijny jest przepełniony produkcją mięsą. Już uzgodniliśmy eksport próbnych partii produkcji do Austrii, Szwajcarii i Niemiec. Natomiast ugruntowanie się na rynkach unijnych wymaga dużych inwestycji” — stwierdził.

Irtmonas powiedział, że gdyby chociaż jednemu przedsiębiorstwu litewskiemu udało się dostosować do upodobań mieszkańców UE, najprawdopodobniej nie udałoby mu się sprostać dużym zamówieniom. „Gdyby się udało ugruntować chociaż w jednej sieci międzynarodowej, z ilością zamówień nie poradzi sobie żadne przedsiębiorstwo kraju. Dlatego też potrzebna jest kooperacja” — stwierdził właściciel „Rovisy”.

Obecnie na Litwie 205 przedsiębiorstw przetwórstwa i produkcji mięsa, mleka i ryby odpowiada wymaganiom unijnym i posiada zezwolenie na eksport produkcji do UE. 42 spółki otrzymały okresy przejściowe na przygotowanie się do wymogów unijnych, natomiast 159 przedsiębiorstw może obsługiwać tylko rynek wewnętrzny.

BNS

Wybory do Sejmu Republiki Litewskiej

Pierwsze straty

(Dokończenie ze str. 1)

Jak wynika z opublikowanego w „Lietuvos rytas” najnowszego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego w dniach 9-12 września przez spółkę badania opinii publicznej „Vilmorus”, mimo nieco spadającej popularności, w partyjnych rankingach nadal przoduje Partia Pracy milionera Wiktora Uspaskicha. Na tę partię swe głosy zamierza oddać 26 proc. litewskich wyborców. Jest to o 3 proc. mniej niż przed kilkoma miesiącami. Drugie miejsce z 16-procentowym poparciem zajmuje koalicja Algirdasa Brazauskasa i Artūrasa Paulauskasa „Za pracę dla Litwy”. Na miejscu trzecim plasuje się koalicja byłego prezydenta Rolandasa Paksasa „Za porządek i praworządność” — 9,8 proc. Na Związek Ojczyzny gotowych jest oddać głosy 8,6 proc. wyborców. Pięcioprocentowy próg wyborczy przekroczyłaby również Koalicja byłej premier Kazimiery Prunskienė, na którą przegłosowałyby 6,8 proc. Gdyby wybory odbywały się na początku września, inne

partie nie przekroczyłyby progu wyborczego. Jak wynika z sondażu, ponad 23 proc. wyborców jeszcze nie zdecydowało się na jaką partię odda swój głos.

Jeszcze przed wyborami pierwsze straty poniosły dwie partie walczące o miejsce w parlamencie. Wczoraj Główna Komisja Wyborcza skreśliła z listy Związku Ojczyzny Vidmantasa Urbonasa, a z listy Narodowej Partii „Droga Litwy” — Nataliję Kazakevičienė. Wymienione osoby ukryły przed Komisją, że wcześniej były sędzone za popełnione przestępstwa. Zgodnie z ustawodawstwem podczas składania dokumentów w GWK powinny być wskazać, że wcześniej były karane. Najwięcej osób, które w przeszłości popadały w kolizję z prawem na swej liście ma koalicja Kazimiery Prunskienė.

Najstarszym kandydatem ubiegającym się o mandat poselski jest 82-letni profesor z wydziału medycyny Wileńskiego Uniwersytetu Augustas Pronckus. Chirurg startujący z listy Chrześcijańskich Kon-

serwatystów byłego premiera Gediminas Vagnoriusa, twierdzi, że jest w doskonałej formie. Natomiast najmłodszym kandydatem w tych wyborach jest 25-letni Rolandas Satkevičius z Narodowej Partii „Droga Litwy”. Średni wiek kandydatów — to 48 lat.

W sumie o mandaty poselskie walczy 17 profesorów, 36 docentów i jeden akademik. Do polityki idą również prawnicy, lekarze, ekonomiści, kowale, handlarze. W ławach poselskich zamierza zasiąść 33 bezrobotnych i 27 emerytów. Spośród 1252 kandydatów 321 kobiet. 341 kandydatów mieszka w Wilnie, 130 w Kownie, 70 w Kłajpedzie, 67 w rejonie wileńskim, 53 w Szawlach i 26 to mieszkańcy Sołeczni. Zdecydowana większość startujących w wyborach do Sejmu jest narodowości litewskiej. Na drugim miejscu pod względem liczebności są Polacy — 129. O mandaty walczy 42 Rosjan, po 6 Białorusinów i Żydów, dwóch Niemców, po jednym Karaimie, Ukraińcu i Łotysz.

Robert Mickiewicz

Opozycja sprzeciwi się szybkiemu mianowaniu szefa SDS

Spór o fotel Junokasa

(Dokończenie ze str. 1)

Tymczasem zgodnie z prawem, kandydata na kierownika tej służby Sejmowi powinien zaproponować do zatwierdzenia prezydent. Ten jednak nie śpieszy prosić o pomoc w wyborze Paulauskasa. Nikt też nie prosił marszałka o składanie publicznych propozycji.

Prasa natomiast wymienia nazwisko zastępcy prokuratora gene-

ralnego Gintarasa Jasaitisa, jako ewentualnego następcy Junokasa. Jasaitis zaczynał karierę przed laty u boku właśnie Paulauskasa, kiedy ten prowadził sprawę związaną z brygadą wileńską, strukturą mafijną, po rozbiciu której Paulauskas szybko wspiął się na szczyt kariery politycznej.

Obok Jasaitisa wymieniane są też nazwiska kilku posłów. Jednak

opozycyjni liberalni centryści wczoraj oświadczyli, że raczej nie poprą kandydatury polityka na stanowisko dyrektora Służby Dochodzeń Specjalnych.

Prezydent i Sejm mają czas do 8 października, żeby ostatecznie mianować nowego szefa służby, przede wszystkim powołanej do zwalczania korupcji w strukturach władzy.

Stanisław Tarasiewicz

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbiny g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Waleri Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczni, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičienė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbite z opinią redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt ZdanowiczWydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Polityk próbuje się wywinąć

Mandat — ratunkiem

Wczoraj Sąd Dzielnicowy Rejonu Wilkomierskiego, zamierzający kontynuowanie sprawy radykała Visvaldasa Mažonasa, który napadł na ucznia, ogłosił przerwę, ponieważ oskarżony przedstawił zaświadczenie, iż jest zarejestrowany jako kandydat do Sejmu.

Posiada zatem immunitet i bez zgody Głównej Komisji Wyborczej nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Wczoraj komisja jeszcze nie otrzymała próby sądownej, jednak zapewniono, że zostanie ona rozpatrzona natychmiast. Tymczasem nawet jeśli radykał zostanie skazany, ma on możliwość być wybranym na posła do Sejmu, jeśli do czasu wyborów wyrok sądowy jeszcze nie będzie prawomocny. Mažonas jest oskarżony o napad na Mariusa Drochnerisa, ucznia szkoły podstawowej w Wilkomierzu, naruszenie porządku publicznego i ograniczenia swobody człowieka. 16 stycznia br. towarzyszący Rolandas Paksasowi radcyka na spotkaniu ze społecznością uderzył w twarz Drochnerisa. Uczeń zgłosił się na policję. W kwietniu sprawa trafiła do sądu. Chłopak po-



Mažonas jest oskarżony o naruszenie porządku publicznego i ograniczenia swobody człowieka Fot. ELTA

prosił o wyznaczenie mu ekspertyzy psychologiczno-psychiatrycznej, czy napad polityka nie wpłynął na jego emocje i psychikę. Oprócz tego Drochneris złożył powództwo o odszkodowanie za straty fizyczne i moralne w wysokości 10 000 litów. Po rozpoczęciu procesu sądowego chłopak otrzymał kilka anonimowych listów z pogróżkami, jeden z nich przekazał policji. Wszczęto dochodzenie, ale tożsamość autora jak dotąd nie ustalono.

Opr. I. S.

Więcej turystów z USA

Dużo miejsc do zwiedzania

W przyszłym roku Litwa ma przyjąć więcej turystów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, twierdzą organizatorzy podróży tego państwa i Litwy.

Organizatorzy turystyki USA w Wilnie zapewnili, że turyści amerykańscy mogliby udawać się tylko do Litwy i spędzać tu około tygodnia.

„Znaleźliśmy wspaniałe miejsce, gdzie byśmy chcieli powrócić i które, jak sądzę, chciałoby odwiedzić więcej mieszkańców USA. Na Litwie jest dużo miejsc do zwiedzania — kościoły, Starówka. W samym Wilnie można spędzić cały tydzień” — powiedział jeden z uczestników misji turystycznej Sue McCathy.

Twierdzi ona, że wielu turystów amerykańskich, po przybyciu na Litwę chciałoby też ujrzeć kraje sąsiednie, ponieważ podróż jest dosyć droga. Zdaniem litewskich agencji

turystycznych oraz hoteli, turystów amerykańskich łatwiej by było zachęcić całym kompletem podróży do wszystkich trzech krajów bałtyckich.

Wielu organizatorów podróży odwiedziło Litwę po raz pierwszy, ale już wykazało zainteresowanie tym regionem. Liczba turystów amerykańskich wzrosłaby, gdyby staniały bilety lotnicze, ponieważ na razie taniej kosztują loty z USA do Londynu i Paryża.

Według danych Departamentu Statystycznego, liczba turystów z USA w 2003 r., w porównaniu z 2002 r., wzrosła o 3 proc. do 4,5 tys. W okresie od stycznia do kwietnia tego roku, w porównaniu z analogicznym okresem minionego roku, liczba gości amerykańskich na Litwie wzrosła aż o 23 proc. — do 5,7 tys.

BNS

Już wkrótce zaczynają kursować nowe autobusy „Volvo”

Dotacje Samorządu Wileńskiego

Na początku października w Wilnie już mają kursować nowe autobusy „Volvo”.

Przypuszczalnie 5 pierwszych autobusów z fabryki „Volvo” we Wrocławiu przybędzie do Wilna 26 września, a 25 pozostałych — w październiku i listopadzie. 90 nowych autobusów „Volvo”, które zostaną nabyte w ciągu 3 lat spółce „Vilniaus autobusai” kosztować będzie ogółem 72 mln Lt, poinformował przedstawiciel tego przedsiębiorstwa Rimantas Markauskas.

Autobusy zostaną nabyte za pośrednictwem spółki „Nord/LB lizingas”. Jak poinformował Markauskas, źródłem środków będą dotacje Samorządu Wileńskiego za nieren-towny przewóz pasażerów.

Spółka „Vilniaus autobusai” w ub. roku nabyła 14 nowych autobusów „Mercedes”, a łącznie w parku przedsiębiorstwa jest 280 autobusów „Ikarus”, „Karosa” oraz „Mercedes”, z czego 47 proc. ma powyżej 15 lat. „W ciągu 2 lat zamierzamy pozbyć się starych autobusów „Ikarus”, których obecnie mamy 97. Dlatego też oprócz nowych autobusów „Volvo”, zamierzamy też nabyć około 50 autobusów używanych — powiedział Markauskas.

Spółka „Vilniaus autobusai” obecnie przewozi pasażerów na 67 trasach. W dniach pracy obsługuje je 244 autobusów, a w dniach wolnych — 114. Codziennie przewożą one około 220 tys. pasażerów.

BNS

W Wilnie do szpitala trafiło 20 osób

Łosoś z... salmonellą

Po świątecznym poczęstunku w Wilnie część pracowników spółki „Ad rem” po gościnie trafiło do szpitala.

Jak poinformowała wczoraj Państwowa Służba Żywności i Weterynarii, przeszło 80 proc. spośród 100 uczestniczących w ubiegły piątek w święcie zorganizowanym w Pałacu Werkowskim, po poczęstunku zaczęło się skarżyć na nudności, mdłości, biegunkę.

20 osób umieszczono w Republikańskim Uniwersyteckim Szpitalu Gruźliczym i Chorób Zakaźnych w Wilnie.

Jak twierdzi zastępca kierownika ds. infekcji tego szpitala Vida Gulbinienė, obecnie stan wszystkich chorych jest średnio ciężki. Tylko jeden pacjent początkowo trafił na oddział intensywnej terapii, ale obecnie już został prze-

niesiony do ogólnej sali.

„Życiu nic nie zagraża” — powiedziała lekarz Gulbinienė. Stwierdziła ona, że obecnie prowadzone są badania i na razie nie wiadomo, jaka bakteria mogła spowodować tę inwazję choroby.

Tymczasem, jak twierdzi Państwowa Służba Żywności i Weterynarii, istnieje podejrzenie, że uczestnicy święta zapadli na zakaźną chorobę — salmonellozę. Przypuszczalnie zatruli się łososiem, podanym ze specjalnym sosem.

Lekarz naczelny — epidemiolog powiatu wileńskiego Jolita Mereckienė powiedziała, że na razie trudno powiedzieć, co spowodowało ostre choroby żołądkowo-jelitowe u uczestników święta, ponieważ było dużo różnych dań. Twierdzi ona, że obecne badania epidemiologiczne i prowizoryczne dane

Do pacjentów z rejonu wileńskiego — na nowej karetce

Ministerstwo wynagradza krzywdy

(Dokończenie ze str. 1)

— Jesteśmy wdzięczni Ministerstwu za ten dar. Wiadomo, nie jest przyjemnie przyjeżdżać do pacjentów na starych rozklekotanych autach... Żywiemy nadzieję, że w przyszłości otrzymamy wsparcie, bowiem jedna nowa karetka to zdecydowanie za mało na taki region. Rejon wileński obecnie zamieszkuje prawie 91,5 tys. mieszkańców. Przyrost naturalny, również za sprawą migracji, wynosi 2 tys. W ub. roku w rejonie przyszło na świat 741 dzieci, poza tym 50 kobiet urodziło za granicą — operował danymi statystycznymi lekarz naczelny samorządu rejonu wileńskiego.

Kwalifikacje i wyposażenie

Brak oddziału położniczego samorząd rejonu wileńskiego usiłuje złagodzić poprzez odpowiedni poziom kwalifikacji personelu. Lekarz naczelna przychodni rejonu wileńskiego Vida Žvirblienė podkreśliła, że szczególną uwagę zwraca się na odpowiednie wyszkolenie medyków i wyposażenie stacji pogotowia ratunkowego.

W ciągu doby jest w akcji 6 karetek, dzięki podstacjom w Skojdziszkach i Czarnym Borze mieszkańcy mogą szybciej się doczekać pomocy, stacja pogotowia zaś zaoszczędzić na paliwie i nieco oszczędzić stare auta.

— W następnym roku konieczna jest odnowa naszych karetek, bowiem naprawa prawie dziesięcioletnich już się nie opłaca. Nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich, dla-



Jeszcze tylko symboliczne „oblanie” kół i nowa karetka może ruszać do akcji...

Fot. Marian Paluszkiwicz

tego oczekujemy wsparcia Ministerstwa. Ostatnio ogłosiliśmy przetarg na nową karetkę, wkrótce nasz garaż uzupełni się o jeszcze jedną, taką samą jaką otrzymaliśmy dziś w darze. Dzięki jednokowej marce będziemy mieli ułatwiony doгляд karetek — tłumaczyła Vida Žvirblienė.

Maraton potrwa do końca września

Przeznaczony dla samorządu rejonu wileńskiego „Ford Transit” jest jednym z 29 zakupionych przez Kasy Chorych przy Ministerstwie Zdrowia. Nabyły one 13 karetek marki „Ford Transit” oraz 16 „Renault Trafic”. 29 karetek dla 21 pla-

cówki medycznej kosztowało 2 mln 568 tys. Lt (bez VAT).

Odnaczone wieloma nagrodami auta odpowiadają wszystkim standardom Unii Europejskiej. Są wyposażone w nowoczesny system grzewczy i wentylacyjny, nowoczesny sprzęt do przenoszenia chorych. Dodatkowym ich atutem jest przejście obok siedzenia kierowcy, co stwarza możliwość podejścia do pacjenta bez wychodzenia na zewnątrz.

Nowe auta niektóre samorządy otrzymały już w lipcu. Kilka miesięcy trwający maraton rozdawania nowoczesnych karetek Ministerstwo Zdrowia planuje zakończyć do końca września.

Edyta Szalkowska

Zaprasza kino „Lietuva”

Retrospektywa filmu chińskiego

Pod koniec września w stołecznym kinie „Lietuva” rozpoczyna się Dni Filmu Chińskiego. Odbywać się będą od 30 września do 4 października, informuje Litewski Związek Filmowców.

30 września o godz. 19.00, po oficjalnym otwarciu imprezy, za-

prezentowany zostanie film chińskiego reżysera światowej sławy Zhanga Yimou „Droga do domu”.

Stołeczni widzowie będą mogli obejrzeć również dramat niemiejski słynnego reżysera Huo Jianga „Górski listonosz”, a także dramat dla młodzieży „Moja miłość uniosła żółta rzeka”, jak też pełnometrażo-

wy film animowany „Światło lotosu”.

Imprezę poświęconą 55. rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej organizują ambasada chińska na Litwie, Litewski Związek Filmowców oraz kino „Lietuva”.

BNS

Koalicja lista nr
Brazauskasa
i Paulauskasa
„Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70Artur Płocko
na liście pod nr 84

Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza.
Agitacja wyborcza (Zam. 424)

będą znane za kilka dni.

Mereckienė jest zaniepokojona dotychczasowym brakiem liczby hospitalizowanych osób, ponieważ w święcie uczestniczyło sporo ludzi z innych miast kraju.

Jak informuje Państwowa Służba Żywności i Weterynarii, świąteczne przyjęcie organizowała restauracja „Viduržemio jūros dvelksmas”, należąca do spółki „Žemaičių lanča”. Obecnie działalność restauracji została zawieszona. Trwa śledztwo.

BNS

Polska

SLD, a Kościół

To dziennikarze, opisując sobotnią konferencję SLD o roli Kościoła w państwie, zrelacjonowali ją jako atak na Kościół.

Chcemy rozmawiać o relacjach państwo-Kościół w atmosferze przyjaźni — powiedział wczoraj w Olsztynie wiceprzewodniczący SLD Grzegorz Napieralski. W sobotę odbyła się konferencja programowa SLD o roli Kościoła w państwie. Jednym z efektów konferencji była informacja, że senatorowie SLD pracują nad projektem ustawy znoszącej Fundusz Kościelny, co wywołało krytyczne wypowiedzi ze strony opozycji.

Otwarcie Muzeum
Powstania 2 października

2 października zostanie otwarte dla zwiedzających Muzeum Powstania Warszawskiego.

Uświetni je koncert Tomasza Stańki, który zagra m.in. utwór "Wolność w Sierpniu", skomponowany i nagrany specjalnie dla Muzeum. 2 października dla zwiedzających dostępna będzie dwupoziomowa hala A. Jej ekspozycja będzie miała układ chronologiczny. Opowieść zaczyna się na dole ogłoszeniem godziny "W" i powstaniem w getcie warszawskim. Na antresoli pierwszego piętra przedstawiono środkowe tygodnie powstania — zrzuty żywności, życie codzienne, walkę. Pierwsze piętro poświęcone będzie ostatnim dniom powstania.

Z Warszawy do Berlina

Od piątku w centrum Warszawy będzie można obserwować centrum Berlina i odwrotnie — berlińczycy będą mogli patrzeć na warszawiaków.

Oba miasta połączy instalacja artystyczna Georga Kleina "TRASA Warszawa-Berlin", składająca się m.in. z dwóch wielkich ekranów, na których symultanicznie transmitowany będzie obraz z centrów obu miast.

Rekord
w oglądaniu filmów

W warszawskim kinie Atlantic rozpoczęła się wczoraj próba pobicia rekordu Guinnessa w oglądaniu filmów przez ponad 72 godziny bez przerwy.

60 osób w wieku od 18 do 40 lat, wybranych spośród kilku tysięcy zgłoszonych, zasiadło w poniedziałek w sali kinowej, aby pobić obecny rekord świata należący do Tajlandczyków. Rekord padnie, jeśli co najmniej 15 osób dotrwa do końca próby, czyli przesiedzi w kinie co najmniej 72 godziny i jedną minutę. W czasie projekcji mogą wstać z miejsc, a także chodzić po sali. Po zakończeniu każdego z bloków filmowych przewidziana jest 15-minutowa przerwa na toaletę czy drzemkę.

Stronę na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Robert Mickiewicz

Skrajna prawica w parlamentach krajowych w Niemczech

"Owieczki w wilczej skórze"

Partie skrajnej prawicy, Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec (NPD) i Niemiecka Unia Ludowa (DVU), zasiadają obecnie w trzech z 16 niemieckich parlamentów krajowych (landtagów) — w Saksonii, Brandenburgii i Bremie.

W niedzielnych wyborach w Saksonii NPD zdobyła 9,2 proc. głosów i wejdzie po raz pierwszy od 1968 roku do landtagu. DVU uzyskała w Brandenburgii 6,1 proc. poparcia i pozostanie w poczdamskim parlamencie przez kolejną kadencję. DVU od 1999 roku jest obecna też w parlamencie Bremy.

Niemiecki dziennik "Sueddeutsche Zeitung" zapewnia, że sukcesy skrajnej prawicy w niedzielnych wyborach w Saksonii i Brandenburgii nie stanowią zagrożenia dla niemieckiej demokracji.

Wynik wyborów w obu landach, a szczególnie niska frekwencja, świadczą jednak o "godnym pożałowania" stanie demokratycznego systemu na wschodzie Niemiec — czytamy w opublikowanym w poniedziałek komentarzu "SZ".

Komentator przypomniał na wstępie taktykę stosowaną przez nazistowską NSDAP przed objęciem władzy w 1933 roku. Szef hitlerowskiej propagandy Joseph Goebbels zalecał nazistom, aby działali w parlamentach jak "wilki w owczej skórze" — biorąc czynny udział w parlamentarnej grze, aby tym łatwiej zlikwidować parlamentarną demokrację od wewnątrz.

"W porównaniu z tym, prawnicy ekstremiści są raczej owieczkami w wilczej skórze. Wszędzie



W niedzielę w Niemczech odbyły się demonstracje protestu przeciwko zwycięstwu skrajnej prawicy w wyborach regionalnych
Fot. ELTA-EPA

tam, gdzie zasiadali w parlamentach, ich gościnne występy przekształcały się w spektakle samozniewielbiania, nacechowane wewnętrznymi walkami frakcyjnymi i zapierającą dech niekompetencją" — ocenia "SZ".

Zdaniem komentatora, duże poparcie dla prawicy w wyborach w Brandenburgii i przede wszystkim dla NPD w Saksonii jest "zawstydzające" i może być uznane za skutek opacznie rozumianej tolerancji dla "brunatnych agitatorów nienawiści". Nie stanowią oni jednak zagrożenia dla demokracji — podkreśla "SZ".

W ocenie gazety, sukcesy postkomunistycznej PDS w niedziel-

nych wyborach także nie są dramatem.

Postkomuniści zaskakiwali wielokrotnie realizmem, chociaż ich głównym hasłem była nienawiść do reform rynkowych.

"Gdy jednak równocześnie, tak jak w minioną niedzielę, wiele osób głosuje na skrajną prawicę, bardzo wiele osób na pielęgnującą nostalgię za Wschodem PDS, a jeszcze większa grupa nie głosuje na nikogo, to nie jest to, co prawda, wstrząs dla demokracji w nowych krajach związkowych, ale świadectwo, że znajduje się ona w stanie godnym pożałowania" — czytamy w komentarzu.

"Prawdziwym zwycięzcą wybo-

rów jest zasada protestu: wybieram prawicę, wybieram lewicę, nie wybieram w ogóle nikogo" — podkreśla komentator.

Jego zdaniem, skala protestu dowodzi, że przejście od (NRD—owskiej) dyktatury pełnego zabezpieczenia do demokracji udało się zewnątrz, jednak nie stało się oczywiste dla ludzi.

"Nie znaczy to, że Niemcy ze wschodu masowo płaczą po berlińskim murze. A jednak dziedzictwo długiego panowania SED (partii rządzącej w NRD) trwa nadal w formie fałszywych oczekiwań co do roli i możliwości państwa" — czytamy w konkluzji komentarza "Sueddeutsche Zeitung".

Saddam "załamany i przygnębiony"

Dyktator błaga o łaskę

Obalony przywódca iracki Saddam Husajn jest "załamany i przygnębiony" — powiedział premier Iraku Ijad Alawi w rozmowie, opublikowanej wczoraj przez dziennik arabski "al-Hajjat".

Rozmowa odbyła się w Londynie. Alawi odpowiedział na pytanie dziennikarza, jak czuje się Saddam w więzieniu. "Saddam i jego towarzysze nie są tak mocni, jak czasem przedstawiają ich media" — zauważył Alawi.

"Saddam skierował do mnie ustne przesłanie, błagając o łaskę. Powiedział, że (członkowie jego reżimu) działali dla dobra ogółu i że ich celem nie było czynienie zła".

Były dyktator powierzył członkowi tymczasowego rządu przekazanie posłania. Alawi odpowiedział na nie, że "decyzja należy do sądu". Kiedy Saddam Husajn został doprowadzony do sądu w lipcu, "drżał tak, że zwracało to uwagę. Był przekonany, że sprawy potoczą się tak, jak za jego czasów i że zostanie stracony" — opowiadał Alawi, według którego były prezydent "uspokoił się dopiero wówczas, gdy zobaczył sędziów i kore-

spondentów prasy".

Saddam został ujęty przez wojsko amerykańskie w grudniu 2003 r. na północ od Bagdadu i obecnie przebywa w miejscu utrzymywanym w tajemnicy, pod ochroną amerykańską. 1 lipca stanął przed sądem irackim, który powiadomił go o siedmiu głównych punktach oskarżenia o "zbrodnie przeciwko ludzkości", szczególnie zagazowanie Kurdów w Halabdzji w 1988 r.

Alawi jest byłym członkiem partii BAAS, który stał się przeciwnikiem Saddama Husajna i uzyskał poparcie amerykańskiej CIA w przygotowaniach nieudanego zamachu stanu w 1996 r. Iracki premier w rozmowie nadanej w niedzielę przez amerykańską telewizję ABC powiedział, że proces Saddama może rozpocząć się w październiku przed irackim sądem specjalnym. "Nie sądzę, by proces ten trwał długo, ponieważ oskarżenia są przytłaczające. Wierzymy, że sprawiedliwości stanie się zadość" — powiedział. Na pytanie o możliwość stracenia byłego dyktatora ograniczył się do stwierdzenia, że "kara śmierci została przywrócona" w Iraku przez nowe władze.

Tradycyjny program zajęć papieża

Jak co roku

W ogłoszonym przez biuro prasowe Watykanu programie uroczystości z udziałem papieża potwierdzono, że Jan Paweł II jak co roku będzie uczestniczył we wszystkich ceremoniach Bożego Narodzenia.

Wciąż nie wiadomo, kiedy papież wróci do Watykanu z Castel Gandolfo, gdzie przebywa od końca lipca. 28 września w bazylice watykańskiej odprawi mszę świętą za swych poprzedników — Pawła VI i Jana Pawła I. W niedzielę 3 października podczas mszy na placu św. Piotra papież beatyfikuje pięć osób, w tym cesarza Austrii z dynastii Habsburgów, Karola. Przybędą na nią potomkowie słynnej dynastii.

Zadnych uroczystości nie przewidziano na 16 października, kiedy przypada 26. rocznica wyboru kardynała Karola Wojtyły. Jej obchody odbędą się dzień później, gdy papież podczas uroczystej mszy w bazylice watykańskiej zainauguruje — jak wcześniej zapowiadał — Rok Eucharystii. Eucharystii będzie dedykowany cały 27. rok pontyfikatu Jana Pawła II. 17 października na mszę przybędą goście

z całego świata, by osobiście złożyć papieżowi rocznicowe życzenia.

22 października w bazylice odbędzie się celebrowana przez Jana Pawła II msza z okazji rozpoczęcia roku akademickiego. Program zajęć na listopad przewiduje tylko mszę za kardynałów i biskupów, zmarłych w ciągu ostatniego roku.

8 grudnia, jak co roku, papież będzie się modlił przed figurą Najświętszej Marii Panny na placu Hiszpańskim. Uroczystość będzie miała wyjątkowy charakter, bo przypada w 150. rocznicę ogłoszenia przez Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi. 14 grudnia w bazylice watykańskiej odbędzie się msza papieska dla studentów rzymskich uczelni kościelnych.

W Wigilię Bożego Narodzenia Jan Paweł II odprawi tradycyjną Pasterkę, a 25 grudnia w południe na placu św. Piotra skieruje oredzie świąteczne i udzieli błogosławieństwa "Urbi et Orbi". 31 grudnia wieczorem papież weźmie udział w nieszpórach, które rozpocznie odśpiewanie dziękczynnego "Te Deum" za kończący się rok.

Winna prasa czy sami Litwini?

Negatywny image

Policja Norwegii Południowej za pośrednictwem prasy zwróciła się do mieszkańców, aby ci informowali o każdym zauważonym na ulicy samochodzie z litewską rejestracją. „Zobaczycie Litwina — telefonujcie” — brzmi nagłówek w największym dzienniku regionu Agder w Norwegii Południowej.

Dziennikarze pisma podali charakterystyczne „cechy”, według których można odróżnić numery rejestracyjne samochodu z Litwy, opisali, jak najczęściej wyglądają Litwini. Z powodu boomu kradzieży notowanego w Norwegii, słowo „Litwin” w tym państwie staje się synonimem słowa „złodziej”. W Norwegii Południowej ostatnio szczególnie się zwiększyła liczba

kradzieży z samochodów, mieszkań i sklepów. Celem złodziei stają się magnetofony, przenośne komputery, sprzęt wideo, audio, gospodarstwa domowego i nawet ubrania. Starając się wstrzymać potok kradzieży miejscowa policja zatrzymuje i sprawdza na ulicach samochody. W jednym z litewskich aut funkcjonariusze znaleźli wiele skradzionych rzeczy.

Po ich skonfiskowaniu i wysłuchaniu błagań Litwinów policjanci zarejestrowali wypadek, a sprawców wypuścili, radząc, by opuścili oni Norwegię. Jednak po dwóch dniach policja znów zatrzymała ten sam, budzący podejrzenia, samochód z Litwy. Znalezione w nim skradziony sprzęt muzyczny, magnetofony i inne rzeczy. Li-

twinów, którzy zignorowali poradę wyniesienia się z Norwegii, osadzono w areszcie.

Mieszkający i pracujący w tym kraju legalnie Litwini twierdzą, że ubolewają, iż prasa norweska takimi artykułami formuje negatywny obraz Litwina. Uważają oni, że podobne publikacje z wymienianiem innych narodowości, wywołałyby duży skandal z powodu podżegania niezgody narodowościowej.

Ze swojej strony konsul Litwy w Norwegii Rimgailė Karčiauskaitė potwierdziła, że rzeczywiście w tym kraju zatrzymuje się wielu Litwinów. „Najczęściej dokonują oni kradzieży i handlują narkotykami. Te ostatnie przestępstwa uważa się tu za bardzo poważne” — powiedziała konsul. Zdaniem

dypłomaty, jeszcze przed wstąpieniem Litwy do Unii Europejskiej norwescy funkcjonariusze często bezpodstawnie, po prostu dla sprawdzenia, zatrzymywali samochody z litewską rejestracją. „Gdy wstąpiliśmy do UE, rozmawialiśmy na ten temat i zgodzili się oni tego nie czynić. Jednak po takich publikacjach w lokalnych gazetach sytuacja może się zmienić” — oświadczyła Karčiauskaitė.

Niedawno ambasada Litwy w Norwegii otrzymała od policji regionu Agder zawiadomienie, że zatrzymano jeszcze dwóch, około 20-letnich, Litwinów. Mieli oni przy sobie skradzione rzeczy. Funkcjonariusze wkrótce skończą śledztwo w tej sprawie i prześlą podejrzanych do sądu.

Kowieński „miecz” nad szefem policji

Oczyścić miasto

Przedstawiciele kowieńskiego świata przestępczego przepychają do Sejmu swoich ludzi i rozpatrują możliwość rozprawy z generalnym komisarzem policji.

O tym wczoraj, po spotkaniu z przewodniczącym Sejmu RL Artūrasem Paulauskasem, oznajmił sam komisarz, Vytautas Grigaravičius. Poinformował on Paulauskasa o operatywnym śledztwie, które może zburzyć sformowany przez długie lata w Kownie system świata przestępczego. „Trwa kończąca praca wywiadowcza. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie w Kownie zostanie wykryty system struktur przestępczych, który stał się „państwem w państwie” — po-

wiedział szef litewskiej policji.

Prowadzone śledztwo zmusiło przestępców do przedsięwzięcia kontra posunięć. „Świat przestępczy rozważał nad możliwością fizycznego usunięcia funkcjonariuszy, lecz później postanowił wydzielić pieniądze na skompromitowanie samych funkcjonariuszy i ich kierownictwa” — powiedział Grigaravičius. Jednakże sam komisarz generalny nie zamierza prosić o ochronę.

Według danych, które posiada policja, do otrzymania mandatów posła na Sejm dąży prawie 10 kandydatów zależnych od świata przestępczego. Przestępcy wydzielają środki również na wsparcie partii. „W najbliższym czasie poinformu-

jemy Departament Bezpieczeństwa Państwowego o powiązanych ze strukturami przestępczymi osobach, które zamierzają zostać parlamentarzystami” — oświadczył szef litewskiej policji, dodając, że osoby te dotąd miały „niesplamioną reputację” i instytucjom praworządności nie były znane. Komisarz generalny odmówił podania nazwisk tych kandydatów lub nazw partii, na których listach oni kandydują, podkreślił jednak, że takie osoby są zarówno na listach partii tradycyjnych, jak i tych nowych.

Jak powiedział Grigaravičius, jego specjalnie utworzonej grupie roboczej udało się przeniknąć do kowieńskich struktur przestępczych, zrobić krok do przodu w dochodze-

niu w starych sprawach związanych z zabójstwami, wybuchami, osobami zaginionymi bez wieści.

Artūras Paulauskas stwierdził, że złożył generalnemu komisarzowi gratulacje z powodu działań w Kownie. „Uważam, że jest bardzo ważne — oczyścić miasto i wnieść więcej sprawiedliwości do jego życia” — powiedział przewodniczący Sejmu.

Jednak informacja o planach przestępców związanych z zamachem na szefa policji czy też o zamiarach przepchania do parlamentu swych przedstawicieli, wydała mu się mało ważna. „Wyciągacie szczególnie, które nie zwróciły mojej uwagi” — oświadczył Paulauskas dziennikarzom.

Litwie przekazano sześciokrotnego zabójcę

Do ojczyzny — w kajdankach

W piątek wieczorem na Wileńskim Lotnisku wylądował samolot z Hiszpanii, którym przyleciał, oczywiście, z konwojem, Dariusz Blinkievičius, podejrzany o zabójstwo sześciu osób na Litwie, członek bandy „tulpiniai”.

Podejznanego, zakutego w kajdanki, spotkali litewscy funkcjonariusze.

37-letni mieszkaniec Poniewieża został zatrzymany 19 sierpnia w nocy w mieście Adra w prowincji Almeria. Litwin miał sfalszowany dowód osobisty obywatela Litwy. Podczas rewizji w jego domu znaleziono kilka tysięcy euro. Hiszpańscy funkcjonariusze umieścili go w więzieniu. Tam Blinkievičius zranił się w głowę i dlatego proces przekazania go Litwie trochę się przeciągnął.

Podejznanego o 6 zabójstw poszukiwano na Litwie od stycznia ubiegłego roku. Ogłoszono też jego poszukiwania za granicą. Litewska

policja współpracując z hiszpańskimi kolegami wiedziała o możliwym miejscu pobytu Blinkievičiusa i śledziła go. Jego brat Valdas — również związany z „tulpiniai” — popełnił samobójstwo w izolatorze śledczym na Łukiszkach w Wilnie. Był on oskarżony o zorganizowanie zabójstwa poniewieskiego prokuratora Gintautasa Sereiki w 1999 roku. Ukrywającego się w Hiszpanii Dariusza poszukiwano w związku z zabójstwem specjalisty II Departamentu Służb Operatywnych Ministerstwa Ochrony Kraju Audriusa Krivickisa i jadącego razem z nim ucznia Mariusa Kačkisa w lipcu 1994 r. Blinkievičiusa podejrzewa się też o uczestnictwo w morderstwie mieszkańców Poniewieża — Gintarasa Maskoliūna, Povilasa Sereikisa i Gintarasa Tamošiūna — we wrześniu 1994 r. Może być on też związany z zabójstwem poniewieskiego biznesmena Laimisa Rasiulisa w marcu 1999 r.

Liberalny demokratą jest liberalny wobec siebie

Pojechał bez prawa jazdy

Po wczorajszym posiedzeniu sądu w sprawie o zniesławienie przewodniczącego Sejmu RL Artūrasa Paulauskasa liberalny demokratą Gintaras Šurkus pojechał samochodem Audi, ozdobionym hasłem koalicji Rolandas Paksasa „Za porządek i sprawiedliwość”.

Nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby niedawno polityk nie został pozbawiony prawa jazdy na 10 miesięcy za powtórne w tym roku wykroczenie drogowe. Fakt zignorowania prawa przez Šurkusa zarejestrowało kilku operatorów telewizyjnych. Proces polityka w stołecznym sądzie dzielnicy nr 3 trwa już szósty miesiąc i wczoraj również prawie nie ruszył z miejsca: posiedzenie odłożono do 5 października.

Na poniedziałkowym posiedzeniu planowano ogłosić i omówić akt ekspertyzy specjalistów języka litewskiego. Jednakże akt ten został uznany przez sąd jako nie odpowiadający wymaganiom ustaw i został zwrócony Instytutowi Języka Litewskiego. Sędzia Olegas Šibkovas jako najważniejsze niedociągnięcie aktu wskazał to, że ekspert nie został należycie uprzedzony o odpowiedzialności za podanie kłamliwych wnio-



Šurkusowi zarzuca się, że w końcu grudnia ub. roku publicznie oskarżył Paulauskasa o zorganizowanie spisku (przeciwko ówczesnemu prezydentowi Rolandasowi Paksasowi — red.).

Fot. ELTA

sków. Tymczasem obrońca Šurkusa Kęstutis Stungys powiedział, że przedstawionej odpowiedzi nie może nawet nazwać wnioskiem biegłego. Jego zdaniem — jest to tylko pismo nie odpowiadające na pytania sądu.

Šurkusowi zarzuca się, że w końcu grudnia ub. roku publicznie oskarżył Paulauskasa o zorganizowanie spisku (przeciwko ówczesnemu prezydentowi Rolandasowi Paksasowi — red.). Polityk do tego się nie przyznaje i twierdzi, że o tym dużo wcześniej zaczęły pisać wszystkie duże dzienniki.

Kronika kryminalna

Przypomniał dzieciństwo

W niedzielę późnym wieczorem w Poniewieżu zatrzymano 20-latkę, który ze sklepu „Maxima” próbował ukraść gry komputerowe i słodczyce. M. J. przez kasę wyniósł 10 kaset CD z grammi i dwa czekoladowe cukierki „Rocklets”. Wartość łupu stanowiła ponad 160 litów.

Nocne „rozrywki”

W Kownie w niedzielę w nocy obrabowano dwóch obywateli Finlandii: 20-letniego A. T. M. i 18-letniego J. O. I. Dwaj napastnicy grożąc nożem odebrali obcokrajowcom dwa telefony komórkowe, dwa złote pierścionki i trzy karty kredytowe, ogółem na 3 000 litów.

Zaś w sobotę w nocy w kowieńskim centrum rozrywkowym okradziono kierownika ćwiczebnego pułku szwedzkiej wojskowej służby medycznej. 40-letniemu S. L. ukradziono torbę, w której się znajdowały dokumenty osobiste, karty banku szwedzkiego oraz talony na paliwo. Obcokrajowiec twierdzi, że stracił materialnych nie doznał.

Sprawdzać licencje

Policja mogłaby nie tylko sprawdzać, czy kierowca taksówki nie narusza przepisów drogowych, ale też częściej „pociękać się”, czy legalnie świadczy swoje usługi. Taką propozycję przedstawiono na spotkaniu kierownictwa stołecznej policji i przedstawicieli stowarzyszenia dostawców usług taksówkowych. W nowej redakcji przepisów ruchu drogowego mówi się, iż funkcjonariusze mogą sprawdzać nie tylko dokumenty kierowcy, ale też licencje na świadczenie usług. W ten sposób można byłoby zapobiec nielegalnym przewozom pasażerów, szkodzącym zarówno państwu, jak i pasażerom. W tym roku podczas sprawdzania taksówkarzy policjanci spisali tylko 15 protokołów. Naruszyli ustalono mniej, ponieważ nielegalni taksówkarze znają funkcjonariuszy i potrafią uniknąć sprawdzania.

Nieszczęśliwy wypadek

W Kownie prądem wysokiego napięcia został porażony 16-letni chłopak, który czyścił komin. Nieszczęście zdarzyło się w sobotę. Nieletni wspiął się na dach garażu i czyszcząc komin długim metalowym drągiem zaczęł przewody elektryczne. Porażonego prądem chłopca medycy nie mogli zdjąć z dachu, więc wezwali na pomoc strażaków. Pomimo ciężkich poparzeń szesnastolatek nie stracił przytomności.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Wystawa grafiki w galerii „Arka”

Powrót Barbary Nareńskiej

W „Arce” (przy ul. Ostrobramskiej 7), największej galerii Związku Plastyków Litwy, została otwarta wystawa grafiki wybitnej polskiej plastyczki XX stulecia — Barbary Nareńskiej-Dębskiej (1921-2000).

W ubiegłym tygodniu w Wilnie odbywały się imprezy z okazji jubileuszu 425-lecia Uniwersytetu Wileńskiego. Niewiele, co prawda, było w nich akcentów przypominających okres Uniwersytetu Stefana Batorego.

Wystawa prac graficznych Bar-

bary Nareńskiej-Dębskiej we wspólny sposób przywołała przedwojenny okres Alma Mater Vilnensis i Wydziału Sztuk Pięknych tej uczelni. Grafiki pochodzą ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który, jak wiadomo, jest spadkobiercą tradycji USB.

Słynna artystka urodziła we Włocławku, zaś lata szkolne spędziła w Wilnie — w naszym mieście jej ojciec Stefan Nareński w 1928 r. objął stanowisko konserwatora zabytków. Nieopodal placu Łukiskiego,

przy zaułku Montwiłłowskim 4/6 (obecnie ul. J. Savickio) wybudował wspaniały dom, gdzie zamieszkała cała rodzina. Na jego ścianie w 1997 r. Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiłła umieściła polsko-litewską tablicę pamiątkową.

Od 1935 r. Stefan Nareński rozpoczął pracę na Wydziale Sztuk Pięknych uniwersytetu. Aktywnie angażował się zarówno w kształcenie kadry artystycznej, jak i w działalność na rzecz odnowienia pamiętek architektonicznych w Wilnie. Na wspomnianym wydziale swe studia rozpoczęła Barbara, wkrótce jednak wojna przerwała beztrudne lata jej młodości.

Najbardziej ciężki okres przypadł na grudzień 1944 r.: plastyczka została aresztowana przez NKWD za działalność na rzecz państwa polskiego i skazana na pracę w łagrze pod Saratowem. Po czym zamieszkała w Toruniu, gdzie ukończyła studia (na UMK — przypomnijmy — Katedrę Grafiki kierował Jerzy Hoppen z Wilna) i poświęciła się twórczości artystycznej.

Na wystawie w „Arce” podziwiamy zarówno pierwsze prace plastyczki, jak i te, które powstały w całkowicie dojrzałym okresie. Te-



Jan Kottowski spodziewa się, że ta wystawa nie jest ostatnią prezentacją wileńskiej grafiki z Torunia

maty wileńskie zawsze były bliskie Nareńskiej-Dębskiej. Do Wilna m. in. przybyły grafiki — „Kościół Bernardynów”, „Dziedziniec wileński”, „Kaziuk w Wilnie” i in.

Kurator wystawy, kierownik Gabinetu Grafiki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Jan Kottowski zauważył, że „zasadniczy zwrot w jej twórczości nastąpił w 1957 roku po stypendialnym pobycie w Paryżu, kiedy to modernizacja sposobu obrazowania wiąże się z zastosowaniem koloru; odtąd kompozycje architektoniczne budowała na zasadzie subtelnej, stereometrycznej przenikania brył, płaszczyzn i kolorów”.

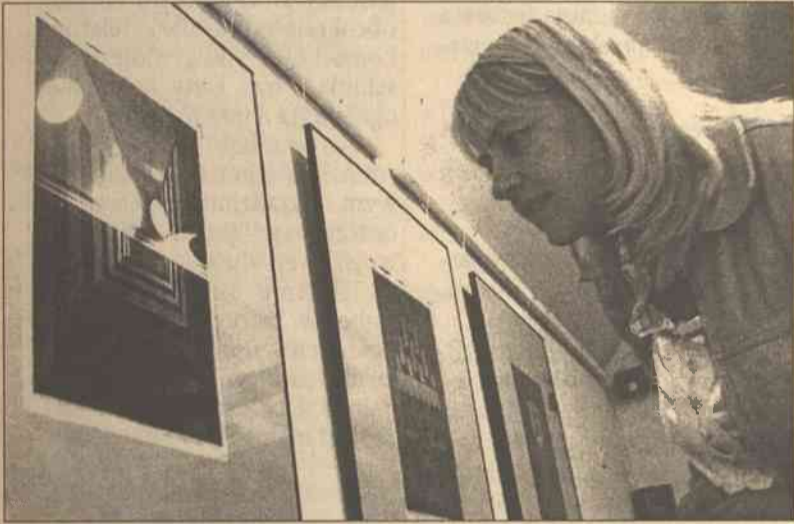
Dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, radca ambasady polskiej Małgorzata Kasner zaznaczyła, że „twórczość Barbary Nareńskiej-Dębskiej wspaniale wpisuje się w mozaikę dokonań najwybitniejszych twórców Wilna, których staramy się przybliżyć i przypomnieć”.

Uroczystość otwarcia nowej ekspozycji w „Arce” swą obecnością zaszczylicili prorektorzy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika — prof. Andrzej Radziwiński i prof. Grzegorz Jarzembski. Uczelnia toruńska, jak już informowaliśmy, podpisała umowę o współpracy z Uniwersyte-tem Wileńskim.

Jan Kottowski spodziewa się, że ta wystawa nie jest ostatnią prezentacją wileńskiej grafiki z Torunia. Przypomnijmy, że wcześniej już miały miejsce dwie retrospektywy z biblioteki UMK.

Dodajmy, że toruńskie Muzeum Okręgowe przymierza się do przywiezienia do Wilna prac profesora malarstwa Wydziału Sztuk Pięknych USB Tymona Niesiołowskiego. Byłyby one wyeksponowane w Muzeum Sztuki Litwy, które w swych zbiorach również posiada dzieła polskiego plastyka.

Andrzej Pukszo
Fot. Marian Paluszkiwicz



Na otwarcie wystawy przybyło wielu znanych działaczy społecznych

Tłumy krakowian na setnym Salonie Poezji

Pamięci Czesława Miłosza

Przy pełnej widowni odbył się w niedzielę w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie setny Salon Poezji, w którym uczestniczyło 6 najwybitniejszych polskich poetów. Spotkanie dedykowane było pamięci Czesława Miłosza.

Spotkania krakowskiego Salonu Poezji odbywają się w niedzielne poranki w foyer Teatru im. Słowackiego od stycznia 2000 roku. Ich pomysłodawczynią jest Anna Dymna, która postanowiła zainteresować szeroką publiczność wierszami. Czytają je zaproszeni aktorzy, a słowom towarzyszy muzyka w wyko-

naniu wybitnych instrumentalistów.

Z okazji jubileuszu spotkanie przeniesiono na dużą scenę teatru. Jubileuszowemu salonowi towarzyszyło ogromne zainteresowanie. Tłum widzów wypełnił widownię Teatru im. Słowackiego, mnóstwo osób nie dostało się na spotkanie.

W setnym salonie uczestniczyli: Julia Hartwig, Urszula Kozioł, Wisława Szymborska, Józef Baran, Bronisław Maj oraz Leszek Aleksander Moczulski. Koncertowały Kaja Danczowska (skrzypce), Dorota Imielińska (wiolonczela) i Mariola Cieniawa (fortepian). Poemat „Orfeusz

i Eurydyka” Czesława Miłosza recytowali Anna Dymna i Andrzej Seweryn. Jediną dekoracją na scenie był portret Czesława Miłosza.

„To ludziom chce się jeszcze słuchać poezji? Genialne, genialne!” — mówił, oglądając wypełnione wnętrza teatru Andrzej Seweryn. Dyrektor teatru Krzysztof Orzechowski w rozmowie z PAP poinformował, że z powodu takiego zainteresowania publiczności jubileuszowy Salon Poezji prawdopodobnie zostanie powtórzony.

„Jak patrzę na państwa, to widzę, że udało nam się coś bardzo ważnego. Odnaleźliśmy takie miej-

scę w sobie, gdzie słowo, które na codzień jest nadużywane, nieszanowane, ma siłę, godność, służy czemuś dobremu” — powiedziała w trakcie spotkania Anna Dymna. „To się mogło stać tylko dzięki temu, że na szczęście żyją wśród nas poeci, którzy stoją na straży, żeby słowo służyło zawsze pięknu i prawdzie” — dodała. W trakcie stu Salonów Poezji wiersze ponad 200 poetów z całego świata czytało 150 aktorów z różnych stron Polski. Na scenie spotykali się aktorzy z różnych teatrów krakowskich, gwiazdy z innych miast, starzy z młodymi, pedagodzy ze studentami, wielcy

i znani z mniej znanymi. Podczas wszystkich spotkań były komplety na widowni — uczestniczyło w nich około 15 tysięcy widzów.

Pomysł Salonu Poezji podchwyciły już inne miasta w kraju. Działają one już w Gdańsku, Tczewie, Częstochowie i Tarnowie, w październiku ruszy edycja w Opolu, a kolejnym ma być salon poza krajem — w Kanadzie. Jubileuszowy setny Salon Poezji w Teatrze im. J. Słowackiego zakończył się wwiezieniem na widownię ogromnego tortu jubileuszowego, którym poczęstowani zostali zarówno poeci na scenie, jak i publiczność. Opr. A. P.

W Gdyni przyznano Złote Lwy

Za wiarę w potęgę miłości

Jerzy Stuhr, komentując werdykt jury tegorocznego Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni (impreza zakończyła się w sobotni wieczór), przyznając Złote Lwy dla najlepszego filmu „Pręgom” Magdaleny Piekorz powiedział, że to nagroda za „wiarę w potęgę miłości”, którą reżyserka umiała sugestywnie przekazać widzom.

Po raz drugi z kolei gdyńskie Złote Lwy trafiły do rąk debutanta. W roku ubiegłym nagrodę otrzymała „Warszawa” Dariusza Gajewskiego.

— Można powiedzieć, że jesteśmy świadkami zmiany pokole-

niowej w polskim kinie. To dobrze, że młodzi dochodzą do głosu, jeszcze lepiej, że robią to tak dobrze. W szkołach, w których ucę, mam do czynienia z wieloma młodymi ludźmi, też bardzo zdolnymi, jak Magda Piekorz. Mogę powiedzieć z ręką na sercu, że wielu z nich jest już naprawdę przygotowanych do zrobienia własnego filmu fabularnego — powiedział przewodniczący gdyńskiego jury.

„W filmie Magdaleny Piekorz poruszyło mnie chyba najbardziej to, że tak sugestywnie przedstawia związek człowieka z domem rodzinnym. Tak naprawdę nie jesteśmy w stanie uwolnić się od niego

nigdy. Człowiek myśli, że jest wolny, chodzi sobie po świecie i uważa, że uciekł od swojego dzieciństwa, aż nagle, pewnego dnia widzi w lustrze twarz swojego ojca zamiast swojej twarzy. Ten wpływ trwa całe życie, nie sposób go przecenić, choć nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Ale najbardziej poruszający w tym filmie jest chyba obraz miłości — miłości, która zmienia człowieka i świat. Miłość okazuje się w „Pręgach” siłą, która leczy, przemienia, działa cuda” — zaznaczył Stuhr.

Jury było też zgodne, że nagroda za najlepszą rolę kobiecą powinna pójść w ręce Krystyny Feldman za magiczną niemal przemianą

w lemkowskiemu malarza na planie filmu „Nikifor”. Dyskutowane były nagrody w pozostałych kategoriach.

„Trudny wybór mieli jurorzy zwłaszcza w przypadku najlepszej roli męskiej. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na nagrodę podwójną, równorzędną dla Mariana Dziędziała w „Weselu” i Krzysztofa Globisza w „Długim weekendzie”. Ale kandydatów było co najmniej pięciu, między innymi Michał Żebrowski. Nie widziałem jeszcze Żebrowskiego w takiej kreacji, jak w „Pręgach”, to doskonała rola” — skomentował Jerzy Stuhr.

Przewodniczący jury uważa, że tegoroczny festiwal należał do

bardziej udanych edycji gdyńskiej imprezy.

„Wśród 20 filmów konkursowych nie było właściwie filmów słabych. Znalazdo się natomiast kilka zdecydowanie dobrych. To bardzo dużo. Poza tym wspaniale jest poczucie, że oceny jurorów i publiczności są zgodne, dało się to odczuć podczas ogłaszania wyników” — powiedział Stuhr dodając, że w przyszłym roku ma nadzieję wystąpić w Gdyni w roli ocenianego, a nie oceniającego.

„To dużo bardziej emocjonujące. Czuję, że w moim życiu przyszedł teraz czas na komedię” — dodał reżyser.

Na podstawie PAP opr. A. P.

Uproszczone warunki wynajmu

Kioski zaczną już działać

W celu zachęty do przedsiębiorczości drobnej i średniej oraz z myślą o realizacji programu reorganizacji kiosków, samorząd stołeczny kontynuuje wynajem powierzchni handlowej w przejściu podziemnym przy al. Konstitucijos 3A.

Ostatnio kolegium Wileńskiej Rady Miejskiej zaaprobowало uproszczenie warunków wynajmu i umożliwiło udział większej liczby drobnych handlowców w konkursach na wydzierżawienie tych pomieszczeń.

Zgodnie z ustaleniem samorządu, związanym ze znośnieniem kiosków z centralnej części miasta, dotychczas żądano, aby powierzchnia kiosków znośzonych przez uczestników konkursu była nie mniejsza niż połowa wynajmowanej powierzchni handlowej.

Obecnie zamierza się skorygować ten warunek i zezwoli się na udział w konkursie tym handlowcom, których powierzchnia zno-

szonych kiosków stanowi co najmniej jedną trzecią powierzchni nowych pomieszczeń.

Powierzchnia handlowa w podziemnym przejściu jest wynajmowana w trybie zamkniętego konkursu.

Pierwszeństwo udziału w konkursie mają właściciele kiosków i pawilonów, znajdujących się w starostwach Starówki, Antokoła, Naujamiestisu, Śnipiszek oraz Zwierzyńca, którzy zawarli z samorządem umowy o użytkowanie kiosków i zgadzają się na ich zniesienie.

Gdyby chętnych było za mało, w konkursie mogliby uczestniczyć również właściciele kiosków z innych starostw miasta.

Dotychczas z 17 powierzchni handlowych w podziemnym przejściu przy al. Konstitucijos wynajęto 8. Pomieszczenia są wynajmowane na okres 5 lat, a wstępna cena wynajmu 1 m kw. — 15 Lt miesięcznie.

Schemat rozwoju centrów handlowych

Wyjść ze śródmieścia

Rada stołeczna zatwierdziła schemat rozwoju centrów handlowych w Wilnie. Został on opracowany z myślą o racjonalnym rozwoju sieci obiektów handlowych, zmniejszeniu koncentracji dużych centrów handlowych w śródmieściu, złagodzeniu ich wpływu na mniejsze sklepy, rozstrzygnięciu problemów komunikacyjnych.

„Skierowując rozwój dużych centrów handlowych poza granice śródmieścia, będziemy mogli nie tylko skuteczniej rozstrzygać problemy korków transportowych, ale też stworzyć lepsze warunki dla przedsiębiorczości drobnej i średniej” — powiedział mer Wilna Artūras Zuokas.

Schemat analizuje tendencje rozwoju centrów handlowych, określa dalsze zasady rozwoju, przewiduje ograniczenia. W opracowaniu schematu korzystano z doświadczenia innych krajów.

Przewiduje on podzielenie miasta na 4 strefy, w każdej z nich zaleca się różne ograniczenia rozwoju centrów handlowych. Strefy pierwsza i druga — to centralna część miasta, obejmująca całą Starówkę i dzielnicę Naujamiestis oraz ich okolice.

Nie będą tu budowane nowe ośrodki handlowe i rozrywkowe o powierzchni przekraczającej 20 tys. m kw., z wyjątkiem tych, których budowę już rozpoczęto, a także projektowanych obiektów.

Strefy trzecia i czwarta obejmują bardziej oddalone od centrum tereny, na których się zezwoli budowę regionalnych centrów handlowych i rozrywkowych o powierzchni powyżej 20 tys. m kw.

Większe ośrodki powinny powstawać w pobliżu południowej, zachodniej i północnej autostrad Wilna oraz na terenach położonych poza nimi.

Współpraca uczelni i samorządu

Celem — wygląd miasta

Samorząd miasta Wilna będzie współpracował z Akademią Sztuk Pięknych Litwy — obie te placówki będą realizowały Projekt Rozszerzenia Wiadomości Kulturalnych. Na jego urzeczywistnienie samorząd przeznaczył wsparcie finansowe w wysokości 20 tys. litów.

W ramach projektu zostanie odnowiony gmach przy ul. Maironio 3, (w którym kiedyś mieściła się drukarnia). W przyszłości rozlokują się tu różne studia, w których będą realizowane programy. Środki dla urzeczywistnienia programu planuje się otrzymać z Funduszu Europejskiego.

Umowa zawarta między samorządem a uczelnią przewiduje, że strony będą współpracować w celu ulepszenia rozwoju architektonicznego oraz urbanistycznego stolicy, co dodatnio wpłynie na wygląd miasta.

Projekt ma na celu stworzenie pomyślnych warunków dla rozwoju nauki, studiów, przedsiębiorczości itp., a tym samym ulepszenie image Wilna jako centrum kultury i sztuki.

Realizowany będzie staraniem dwóch wyżej wymienionych placówek jak też VŠĮ „Menų spauštuvė” („Drukarnia sztuki”).

Inf. wł.

Poznajmy nasze miasto

Stare-obecne dzielnice wileńskie



Przelotna arteria Lipówki

Liepkalnis (Lipówka), jedna z najstarszych dzielnic-przedmieść Wilna, położona jest na malowniczych wzgórzach. Tędy wiodła droga do Mińska Litewskiego i do Lidy, a stamtąd — do Grodna.

Przy ulicy Liepkalnio 24 zachowała się strażnica miejska, wybudowana w 1819 r. według projektu architekta rosyjskiego Jeana Pouasiera. Jest to budowla parterowa, symetryczna, kwadratowa z dużą sienią.

Przy ulicy Birbynių mieści się redakcja zasłużonego dla Wileńszczyzny dziennika polskiego „Kurier Wileński”.

Cmentarz prawosławny św. Eufrozyny (Jefrosinii) — znajduje się między ulicą Liepkalnio i Dzūkų. Grunta o powierzchni 8 dziesięcin pod cmentarz prawosławny zostały wydzielone przez magistrat miejski w 1796 r. Do 1831 r. cmentarz był w opłakanym stanie, dopiero w 1831 r. kupiec Tichon Zajcew rozpoczął zbiórkę pieniędzy na zagospodarowanie cmentarza. W 1833 r. cmentarz ogrodzono murem, w 1838 r. wzniesiono tu cerkiew św. Eufrozyny, księżnej połockiej. W 1843 r. zbudowano kaplicę św. Tichona Woroneskiego według projektu Nikołaja Czagina i Aleksandra

Rezanowa, a w 1848 r. wzniesiono dom dla ubogich (tzw. bagadielnę), w którym mieszkało 12 osób. Na cmentarzu tym pochowano wiele osób nie tylko narodowości rosyjskiej. Między innymi spoczywa tu założyciel nekropolii Tichon Frołowicz Zajcew, Iwan Trutniew, dyrektor Szkoły Rysunkowej, Paweł Kukulnik, literat, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, Aleksander Żyrkiewicz, literat, prawnik Iwan Szwerbowicz, ojciec rosyjskiego aktora Kaczałowa i inni. W 1948 r. cmentarz został znacjonalizowany, a w 1991 r. zwrócony parafii prawosławnej.

Naujininkai
(d. Nowy Świat)

Przez tę dzielnicę prowadzi droga — Eišiškių plentas — do Górnych Ponar, gdzie w latach 1942-1944 wymordowano i pochowano wielu wileńszczan. Ulicą Dariaus ir Girėno można dojechać do wileńskiego portu lotniczego (Oro uostas) w dzielnicy Kirtimai (d. Porubanek).

Cmentarz staroobrzędowców leży między ulicą Tyzenhauzo, Naujininkų i Dzūkų. Staroobrzędowcy, przesiedlani w Rosji z powodu ich religijnych przekonań, na początku XIX wieku emigrowali poza granice

Rosji. W 1825 r. kilka rodzin osiedliło się na d. Lipówce w Wilnie.

W 1828 r. staroobrzędowcy założyli cmentarz, na którym pochowano Aleksęgo Nowikowa, jednego z założycieli parafii staroobrzędowców w Wilnie. W latach 1830-1835 obok cmentarza zbudowano murywaną świątynię pod nazwą Pokrowskaja Molenna. Cmentarz otoczono murywanym ogrodzeniem. Pochowano tu wielu zasłużonych dla parafii obywateli, m. in. W. Morozowa, Aristrarcha Pimonowa, Arsienija Pimonowa, Leonida Pimonowa, Matwieja Andriejewa, Timofieja Jakowlewa i innych zasłużonych dla wileńskiej gminy staroobrzędowców.

Między ulicą Lenkų (Polska) i Gudų (Białoruska) stoi cerkiew św. Aleksandra Newskiego, wzniesiona w 1898 w d. rezydencji wileńskiego generał-gubernatora. Ikonostas do niej przywieziono z Petersburga, jednakże w 1909 r. przekazano go do muzeum w Moskwie, a w zamian ustawiono tu inny, przywieziony z cerkwi garnizonowej w Rydze. Po drugiej wojnie światowej cerkiew Aleksandra Newskiego została zamknięta. Obecnie trwają w niej prace restauracyjne.

Mieczysław Jackiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Strażnica miejska wybudowana w 1819 roku

Letnia Akcja Teatralna w Warszawie

Zamiast wakacji — warsztaty



Warsztaty teatralne „Letnia Akcja Teatralna” są adresowane głównie do ludzi młodych, którzy nie mogą wyjechać na wakacje, mają szansę ciekawie i twórczo spędzić wolny czas
Fot. archiwum

16-29 sierpnia 2004 r. w Warszawie odbyły się Międzynarodowe Warsztaty Teatralne, w których studio młodzieżowe Teatru Polskiego w Wilnie wzięło udział po raz czwarty. Organizatorem tych warsztatów był Teatr 2. Strefa, mecenasem — Dzielnica Mokotów m. st. Warszawa, patronatem honorowym — Waldemar Dąbrowski, minister kultury oraz Centrum Kultury Łowicka.

Warsztaty teatralne „Letnia Akcja Teatralna” są adresowane głównie do ludzi młodych, którzy nie mogą wyjechać na wakacje, mają szansę ciekawie i twórczo spędzić wolny czas. W warsztatach brała udział młodzież z różnych miast Polski, jak też innych krajów. Wszystkich łączyło zamiłowanie do teatru. Marzeniem młodych aktorów było poznanie świata teatru, zrozumienie, co znaczy „być aktorem”. Uczestnicy mieli zaszczyt kształcić się u takich reżyserów, jak Andre de la Cruz z Brazylii, Monika Gerbocowa ze Słowacji, Marcin Libera, Wojciech Misiuro oraz Ewa Ignaczek z Polski. Każdy z powyższych mistrzów teatru wniósł coś nowego, nieznanego dla uczestników. Właśnie Ci ludzie byli „sercem” warsztatów. To oni przekazywali swoją wiedzę, doświadczenie i najważniejsze — ciepło, dzięki któremu wszyscy czuli się świetnie. Ci mili ludzie sprawili, że warsztaty pozostały w pamięci uczestników na zawsze, gdyż zostawili w ich sercach cząstkę siebie. Chociaż te dwa tygodnie były przepełnione pracą i wymagały dużego wysiłku, jednak z wdzięcznością tym wspaniałym ludziom nie czuło się zmęczenia. Uczestnicy byli pełni pomysłów i do ich sposobów realizacji chcieli wnieść coś niezwykłego, niecodziennego, wyjątkowego, zdumie-

wającego. I to się im udało.

Rezultatem warsztatów były wystawione spektakle. Premiery odbyły się 26, 27 i 28 sierpnia. Każda grupa przedstawiła coś innego, w inny sposób, na inny temat. Ogółem wystawiono 5 spektakli: Andre de la Cruz „Wizje Szekspira” — przedstawienie dramatów Szekspira w sposób współczesny. Spektakl Moniki Gerbocowej pod tytułem „Sapiens” był realizacją teatru przedmiotowego, gdzie obiektem stała się gazeta przedstawiająca nadmiar informacji działających na psychikę człowieka. „Dźwięk Światło” w reżyserii Marcina Libera — to rozważanie młodzieży „po co człowiek żyje?”, połączenie różnych technik teatralnych jak media, światło, dźwięk oraz etudy. Spektakl Wojciecha Misiury „Pieśni Orfickie” — polega na przedstawieniu stosunków między mężczyzną i kobietą w starożytności i w dobie obecnej, połączonych z elementami tańca. Ewa Ignaczek wyreżyserowała spektakl na podstawie dramatu Gombrowicza „Ślub”. Dopiero po zakończeniu warsztatów uczestnicy zrozumieli, jak trudna jest praca aktora i reżysera, że wymaga ona dużego wysiłku fizycznego i moralnego.

... Uczestnictwo w warsztatach wzbudziło w nas pozytywne uczucia do teatru. Jesteśmy pod wpływem wspaniałych wrażeń. Sądzimy, że podobne uczucia wzbudziły nasze przedstawienia. Mamy nadzieję, że po obejrzeniu naszych przedstawień przynajmniej część widzów pozytywnie je oceniła i polubiła teatr. Byłoby to największym naszym osiągnięciem. Korzystając z okazji chcielibyśmy podziękować za zaproszenie na warsztaty reżyserowi Teatru 2. Strefa Sylwestrowi Bizardze.

Artyści Teatru Polskiego
w Wilnie

Na zakup autobusu konto nadal otwarte

Wiadomość przedwczesna

W artykule „Odległość nie jest przeszkodą” autorstwa Piotra Ryngiewicza (11 września 2004 r.) zaskoczył mnie przykry błąd, dlatego proszę o sprostowanie. Autobus dla Solecznickiego Domu Dziecka jeszcze nie został zakupiony, ponieważ brakuje środków i akcja zbiórki datków trwa.

Natomiast pan Franciszek Kosowicz jest generalnym sponsorem akcji i przesłał już od Komitetu na nasze konto 5050 USD, za co jesteśmy mu niezmiernie wdzięczni. Przed-

wczesna wiadomość o kupnie mikrobusu może nas pozbawić ewentualnych sponsorów, na których nadal oczekujemy. Przy okazji chcę nadmienić, że Franciszek Kosowicz nie tylko komputerami wspiera szkoły i domy kultury rejonu. Od szeregu lat najlepsi nauczyciele polskich szkół za osiągnięte wyniki w pracy otrzymują od Komitetu nagrody pieniężne. Oby Bóg dał więcej tak życzliwych Dobrodziejów!

Z szacunkiem Antoni Jankowski
dyrektor Solecznickiego
Domu Dziecka

Udział trockiej szkoły w międzynarodowym projekcie

„Zanieczyszczenia nie znają granic”

W maju bieżącego roku Szkoła Średnia w Trokach otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w projekcie międzynarodowym, wspieranym przez Unię Europejską pod nazwą „Zanieczyszczenia nie znają granic”. Organizatorami tego projektu byli: władze miasta, dyrektorzy i nauczyciele szkół w Brzegu Dolnym.

Z naszej szkoły na wzięcie udziału w tym projekcie oddelegowano grupę młodzieży wraz z opiekunami.

Naszą grupę stanowiło 10 uczniów: Iwona Tuczowska, Marzena Grzybowska, Roberta Dubowikas, Marzena Gajlus, Artur Jaskonis, Edgar Szatkiewicz, Waldemar Pawłowski, Rajmund Waszkiewicz, Anna Gronowa oraz Norbert Monkiewicz. Opiekę nad uczniami pełniły Rasa Raižienė, nauczycielka języka litewskiego, i Wincenta Dziugiewicz, nauczycielka biologii i chemii.

Przed udaniem się do Polski mieliśmy wykonać pracę domową: przygotować piosenkę w języku litewskim, której musieliśmy nauczyć młodzież innych państw, zaprezentować „co dobrego a co złego w mojej okolicy w dziedzinie ochrony środowiska” oraz zorganizować wieczór litewski, na którym musieliśmy opowiedzieć o sobie, o Trokach, a także o kulturze i tradycjach litewskich. Prace te wykonaliśmy z dużym entuzjazmem. W połowie lipca wyruszyliśmy w 15-godzinną podróż do Brzegu Dolnego w woj. Dolnośląskim. Po przybyciu do punktu końcowego naszej podróży na wspólnej kolacji mieliśmy okazję zapoznać się z młodzieżą z Polski,

„Wilia” dziękuje samorządowi m. Wilna

Zachować wartości nieprzemijające

Poprzez dziennik „Kurier Wileński” chcemy złożyć ogromne podziękowanie Radzie samorządu m. Wilna za przydzielenie środków finansowych na polskie organizacje społeczno-kulturalne. Natomiast polskiej frakcji w samorządzie składamy szczególne podziękowanie za przyznanie zespołowi „Wilia” tak poważnej kwoty w wysokości 3,5 tys. Lt.

W roku przyszłym zespół będzie obchodzić półwiecze swego istnienia. Toteż każde wsparcie jest dla „Wili” bardzo cenne. Chcemy,

Wracając do tematu

Nie pomniejszać niczych zasług

Ostatnie publikacje w „Kurierze” na temat działalności Oddziału Kowieńskiego ZPL i ludzi, którzy w nim pracują, wywołały dyskusje. Dziennik podaje, że sekretarz ZG ZPL Edward Trusewicz prostał w gazecie, iż Genowefa Chomańska nie jest prezesem Oddziału Kowieńskiego ZPL, a jedynie założycielką zespołu „Canta Covnenesis”.

W rzeczy samej, w tej chwili pani Chomańska nie jest prezesem, ale przez 13 lat była nim. I zawsze



Nasza grupa z władzami miasta Wrocław

Fot. archiwum

Wielkiej Brytanii, Niemiec i Francji. Później odbyło się spotkanie integracyjne wszystkich grup, podczas którego przedstawiono nam strukturę projektu: poznaliśmy jego cel, środki, pożądany końcowy produkt. Dokonałmy podziału na grupy zadaniowe. I zaczęło się...

Zwiedziliśmy elektrownie wodne Prawików i Wały na Bobrze oraz olbrzymie elektrociepłownię we Wrocławiu i Turowie. W Brzegu Dolnym wzięliśmy udział w sadzeniu drzewek w skwerze miejskim. Akcję tę nazwaliśmy „Młodzież Europy tworzy nowe płuca Brzegu Dolnego”. Odbyliśmy też całonocną wycieczkę w Góry Izerskie, na Karonosze, Szklarską Porębę. Zaobserwowaliśmy tam ujemny wpływ kwaśnych deszczów na lasy górskie.

Podczas wędrowek grupy miały robić zdjęcia i notatki, aby zgromadzone materiały wykorzystać w pracy nad projektem. Do dyspozycji mieliśmy salki warsztatowe, sale komputerowe, aparaty cyfrowe i ka-

mery. Produktem końcowym projektu są: film, płyta CD, strona internetowa, artykuły do gazet. Na spotkaniu plenarnym grup zadaniowych odbyły się prezentacje prac, dyskusje, podsumowanie projektu, apel młodzieży. Grupy zadaniowe skierowały do ludzi swe prośby, uwagi i życzenia. W Brzegu Dolnym mieliśmy spotkanie z burmistrzem miasta, a we Wrocławiu — z władzami miasta oraz konsulem Niemiec. Doszliśmy do wniosku, że rozstrzygnięcie problemów jest najbardziej skuteczne, gdy się jednoczy i działa wspólnie. Razem jesteśmy silni. Serdecznie dziękujemy pani Małgorzacie Cholawo za zaproszenie, dyrektorowi szkoły Marianowi Kuzborskiemu za zlecenie nam tego projektu, a szczególnie za wsparcie. Dziękujemy też ekologowi rej. trockiego Kęstutisowi Petkauskasowi. Mamy nadzieję, że nasz projekt będzie miał kontynuację i będziemy mogli jeszcze się spotkać.

Uczestnicy wycieczki

życia kulturalnego społeczności polskiej, z prośbą o sponsorowanie uroczystości jubileuszowych zespołu „Wilia”.

Udział w organizacji jubileuszu wyraziły Konsulat Generalny RP, ZPL, Centrum Kultury Polskiej im. St. Moniuszki, Dom Kultury Polskiej, firma „Ardena”.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem tel. 865603174.

Renata Brasel
w imieniu Komitetu
Organizacyjnego obchodów
50. rocznicy zespołu „Wilia”

była bardzo aktywną działaczką społeczną, podobnie zresztą jak teraz, choć od dwóch lat nie jest prezesem ZPL. To jej Polacy kowieńscy zawdzięczają w dużym stopniu dbanie o polską szkołę sobotnią, wspaniałe kontakty z Dolnośląską Wspólną Polską, dzięki którym dzieci mogą odpoczywać na kolumnach w Macierzy, jak było tego lata. Znaczącą rolę odegrała również w zorganizowaniu III Festynu Pieśni Polskiej.

Od dwóch lat prezesem ZPL Kowna jest Franciszka Abramo-

wicz, osoba bardzo szanowana w polskim środowisku naszego miasta.

Ponieważ mieszkam poza Kownem, jeszcze nie miałam sposobności zapoznać się z panią Franciszką bliżej, lecz sądzę, że nadarzy się ku temu okazja.

Piszę o tym po to, gdyż, moim zdaniem, nie należy pomniejszać niczych zasług. Między nami, Polakami, potrzebna jest szczerść i zgoda.

Jadwiga Gojlewiczowa
Lopie koło Kowna

Boks zawodowy: Oscar De La Hoya przegrał walkę o cztery mistrzowskie pasy

„Złoty chłopiec” znokautowany!

Oscar De La Hoya (mistrz WBO) przegrał walkę o cztery mistrzowskie pasy w kategorii średniej. W 9. rundzie został znokautowany przez Bernarda Hopkinsa (broniącego tytułów organizacji WBA, WBC, IBF) lewym hakiem na korpus. Walka odbyła się w MGM Grand Arena w Las Vegas. Zwycięzca otrzymał 10 mln dolarów, a pokonany trzy razy więcej.

O tej walce mówiono już od kilku miesięcy. Oscar De La Hoya bijący się o cztery mistrzowskie tytuły z królem wagi średniej Bernardem Hopkinsem to było wydarzenie godne uwagi i wielkich pieniędzy. 30 mln dolarów dla tego pierwszego to jeden z rekordów w bokserskiej branży. Tylko Evander Holyfield zarobił więcej — 35 mln za rewanżowy pojedynek z Tysonem.

Rekordowe były też wpływy za bilety — 14 mln (najwięcej poza wagą ciężką). Emanuel Steward, były trener De La Hoi, ostrzegał jednak „złotego chłopca”. — Hopkins jest za duży, za silny i zbyt inteligentny dla Oscara.

Przewaga psychiczna będzie po jego stronie — argumentował. Słynny trener wiedział, co mówi. Hopkins szesnaste lat walczył w tej kategorii, a dla De La Hoi była to dopiero druga walka, w której już wadze.

Ogromne zainteresowanie walką

Pierwszy raz w swojej brylantowej karierze „złoty chłopiec” nie był faworytem. Bukmacherzy stawiali 2:1 na Hopkinsa, który 19. raz bronił tytułu. Bernard Hopkins był spokojny. — Wygram przed czasem, zniszczę Oscara. Będę pierwszym, który go znokautuje — mówił przed tym pojedynkiem. Roberto Duran, były pięciokrotny mistrz świata, też twierdził, że wygra „Kat” Hopkins, ale wielu było takich, którzy stawiali na De La Hoyę.

Wielkie walki wzbudzają ogromne emocje i jeszcze większe zainteresowanie. W pierwszym rzędzie MGM Grand Arena siedziała znana aktorka Nicole Kidman i słynny komik Billy Crystal. Były dawne sławy NBA Magic Johnson i Scottie Pippen, przyszedł Mike Tyson. Ci, którzy wierzyli w sukces De La Hoi, mieli nadzieję, że jego szybkość odegra decydującą rolę, ale bali się też, czy kontuzja lewej ręki nie będzie mu przeszkodą. Dwa dni wcześniej na jego lewą dłoń założono 11 szwów. Ci, którzy przewidywali sukces Hopkinsa, stawiali na doświadczenie i siłę starego mistrza. Podczas oficjalnego ważenia „Kat” prezentował się znakomicie. Zaledwie 2 proc. tłuszczu i same mięśnie. Chyba nigdy nie był tak dobrze przygotowany do pojedynku.



Oscar De La Hoya (z lewej) bijący się o cztery mistrzowskie tytuły z królem wagi średniej Bernardem Hopkinsem (z prawej) to było wydarzenie godne uwagi i wielkich pieniędzy
Fot. archiwum



Najbardziej niebezpieczna walka

De La Hoya po nokautującym ciosie „Kata” próbował wstać, ale ból mu na to nie pozwalał. — Czułem się jak sparaliżowany. Nie mogłem nic zrobić. Uwiercie mi, chciałem się podnieść, ale nie byłem w stanie. Kiedy wreszcie wstał, Kenny Bayless zakończył już wyliczanie. To był nokaut, pierwszy w karierze De La Hoi. — To było największe wyzwanie w moim życiu, najbardziej niebezpieczna walka. Chciałem dokonać rzeczy niemożliwej. Jako były mistrz wagi superpiórkowej wygrać z mistrzem kategorii średniej. Wiedziałem, jak wiele ryzykuję, ale wszedłem na ring, by wygrać — tłumaczył De La Hoya. Na pytanie, czy to koniec i kiedy przechodzi na emeryturę, odpowiedział, że decyzji jeszcze nie podjął.

Zwycięzca też nie zna swojej przyszłości. Chciałby walczyć z Royem Jonesem Juniorem i zrewanżować mu się za porażkę sprzed 11 lat. — Jeśli nie Jones, to może być Antonio Tarver, inny mistrz kategorii półciężkiej — twierdzi Hopkins. W styczniu skończy 40 lat i uważa, że powoli musi zacząć myśleć o innym zajęciu. Wygrana z Oscarem De La Hoyą była 19. obroną mistrzowskich tytułów. Kolejna obrona będzie jubileuszowa. Chciałby uczcić ją zwycięstwem.

Wyłączone światło

Pierwsze osiem rund nie przyniosło wielkich emocji. 54-letni sędzia ringowy Kenny Bayless miał niewiele pracy. Walka była spokojna i bardzo wyrównana. — To nie będzie boks, tylko partia szachów — mówił De La Hoya.

Próbował prowokować Hopkinsa do ataków, drażnił go lewym prostym, ale ten z zimną krwią realizował własny plan. Czekał na kontrę i stosowny moment do ataku. Obaj darzyli się wielkim respektem. Żaden nie chciał zaryzykować. Po ośmiu rundach Hopkins prowadził u dwóch sędziów: 79:73 i 78:74, a trzeci ocenił, że lepszy jest De La Hoya 77:75.

W dziewiątym starciu Hopkins pokazał, co potrafi robić najlepiej. Jego dwa lewe haki na korpus były perfekcyjne. Jeden z nich trafił w wątrobę i dosłownie sparaliżował Oscara. — Nigdy nie wierzyłem, że mogę zostać znokautowany ciosem na korpus. A on jakby nacisnął guzik i wyłączył światło — powie później De La Hoya. — Obiecywałem, że będę pierwszym, który go znokautuje, i zrobiłem to — krzychał szczęśliwy z takiego obrotu sprawy Hopkins. Przyznał, że nie spodziewał się tak dobrej postawy rywala. — Szanuję go za to, że nie uciekał, tylko przyjął walkę. Zaskoczył mnie tym. Byłem jednak spokojny do końca, wierzyłem, że go pokonam — mówił po walce.

NHL — zawodnicy przeceniają rolę hokeja w USA?

Nie widać kresu konfliktu

W minioną środę właściciele klubów NHL ogłosili lokaut. W okresie niemal tygodnia od tej decyzji niewiele się zmieniło — jednak pod coraz większym znakiem zapytania stoi rozpoczęcie sezonu 2004/05, planowane na 13 października.

W środowisku hokejowym za Oceanem panuje coraz większe przekonanie, iż najbliższy sezon jest już całkowicie stracony dla hokeja, a kto wie, czy i nie następny. Istnieją realne obawy, że kryzys w NHL nie skończy się wcześniej niż za co najmniej dwa lata.

Jako jedną z przyczyn tak stonkowo długiej ewentualnej przerwy w rozgrywkach NHL upatruje się fakt, że większość meczów roz-

grywana jest w USA. Stąd bowiem wywodzą się 24 kluby, a z Kanady zaledwie sześć.

Przyczyną konfliktu między NHL a organizacją hokeistów tej ligi są rozbieżności w rozliczeniach za grę. Szefowie część kosztów utrzymania klubów chcą zrzucić na zawodników, m.in. obcinając im uposażenie, ci z kolei nie zgadzają się z właścicielami klubów.

„Zawodnicy wyraźnie przeceniają rolę hokeja w USA. A to nie Kanada, rozkochana w hokeju. Tu trudniej o wielkie zainteresowanie, o pozyskanie sponsorów, o media, o publiczną presję mogącą rozwiązać te problemy” — powiedział konsultant ds. mediów, były prezes CBS Sports, Neal Pilson.



Ostatnią imprezą tegorocznego sezonu w pięcioboju nowoczesnym będą mistrzostwa Europy, które odbędą się w bułgarskiej Albanii. Rok temu tytuł mistrza Europy zdobył Edvinas Krungolcas (na zdjęciu). Mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach 23-26 września. Finały rywalizacji kobiet odbędą się 25 września, mężczyzn — 26 września.
Fot. ELTA

Solberg zwycięzca Rajdu Wielkiej Brytanii

Liderem jest nadal Loeb

Obrońca tytułu rajdowego mistrza świata, Norweg Petter Solberg (Subaru Impreza WRC) wygrał Rajd Wielkiej Brytanii, dwunastą eliminację mistrzostw świata.

Jeszcze po siedemnastym odcinku specjalnym (raid w sumie liczył dziewiętnaście odcinków) prowadził lider mistrzostw świata Francuz Sebastien Loeb (Citroen Xsara WRC), mając 3,5 s przewagi nad Norwegiem. Na osiemnastym odcinku Loeb pojechał zdecydowanie wolniej, zwyciężył Solberg z przewagą 9,2 s nad Loebem i objął prowadzenie w rajdzie, wyprzedzając o 5,7 s dotychczasowego lidera.

Na ostatnim super oesie w Cardiff o długości 2,4 kilometra Solberg ponownie był o prawie sekundę szybszy od Loeba i dzięki temu

utrzymał pozycję lidera.

Na drugiej pozycji Rajd Wielkiej Brytanii ukończył Sebastien Loeb — strata 6,3 s, trzecie miejsce wywalczył Estończyk Markko Martin (Ford Focus WRC) — strata 2.53,7.

W klasyfikacji generalnej mistrzostw świata, na cztery rajdy przed zakończeniem sezonu liderem jest nadal Loeb — 92 pkt przed Solbergiem — 64 pkt i Martinem — 59 pkt.

Wyniki rajdu Wielkiej Brytanii

1. Petter Solberg (Norwegia/Subaru)	3:42.39,5
2. Sebastien Loeb (Francja/Citroen)	strata 6.3 s
3. Markko Martin (Estonia/Ford)	2.53,7
4. Carlos Sainz (Hiszpania/Citroen)	3.42,1
5. Francois Duval (Belgia/Ford)	4.41,3

Klasyfikacja MŚ po 12 eliminacjach

1. Loeb	92 pkt
2. Solberg	64
3. Martin	59
4. Sainz	55
5. Marcus Gronholm	47

Wybrano lekkoatletów roku 2004

Laury dla Isinbajewej i Bekele

Etiopski biegacz Kenenisa Bekele i reprezentantka Rosji w skoku o tyczce Jelena Isinbajewa zostali wybrani lekkoatletami roku 2004. Wyniki ogłoszono podczas gali IAAF, która odbyła się w niedzielę w Monte Carlo.

22-letni Bekele, zdobywca złotego medalu olimpijskiego w Atenach w biegu na 10 000 m i srebrnego na dystansie 5 000 m, ustanowił w tym roku także halowy rekord świata na 5 000 m. Isinbajewa, która także ma

22 lata, zdobyła złoty medal olimpijski w Atenach w skoku o tyczce, ustanowiła także w tym roku osiem rekordów świata, w tym trzy halowe. Ostatni podczas rozegranych na początku września zawodów w Brukseli wynikiem 4,92. "W tym roku wygrałam wszystkie najważniejsze zawody na świecie, zrobiłam

wszystko, co było możliwe — powiedziała w Monte Carlo Isinbajewa. — Pieniądze nie są dla mnie szczególnie ważne, lubię skakać o tyczce, sprawiać kibicom przyjemność". Bekele, który nie startował w ostatnich zawodach w Monako, stwierdził, że jest po olimpiadzie bardzo zmęczony i musi odpocząć.

Stronę na podstawie PAP i "Rzeczpospolitej" przygotował Walenty Dunowski

WTOREK 21. IX



6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Korniszar Rex”
10.00 Film anim.
10.25, 17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.50 Styl
11.40 Blisko — daleko
12.20 Pokolenie pieniędzy
13.10 Wędrowki kulinarne
13.35 Komedia „Wasabi”
15.05 S. „Porwani”
16.30 Film anim.
16.55 Telebimbam
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Dziennik
18.35 Film anim.
18.55 Wybory do Sejmu
20.25, 22.09 Perlas
20.30 Panorama
21.10 Thriller „Tajne zagrożenie”
22.45 Niezłotliwe
23.00 Wiadomości

2

15.35 Filmy anim.
16.25 Telebimbam
16.55 Nowości i prognozy naukowe
17.25 Muzyka poważna
18.25 Zeszyt wileński
18.40 „Album Wileńskie”
19.00 Świąteczne myśli
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Ludzie jak ludzie
21.30 Panorama
22.10 Życie jest piękne
23.05 Poglądy Bartkusa



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Panorama rowerowego show
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Miłosne historie
11.40 Film gab. „Kim jestem?”
13.50 Filmy anim.
15.00 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Pomoc 112
20.00 Rowerowy show
20.20 Od... do
21.25 Reality show „Sejmowy hotel”
22.00 Wiadomości
22.35 Na granicy
23.15 S. „Lzba przyjeść”
00.15 Film erot. „Dziki skwar”

4

6.30 Szokująca dokumentalistyka
6.40 Próba władzy
6.55 Dziennik mamy
7.25 Telewizyjna
7.40 S. „Niebezpieczne więzi”
8.45 Sąd
9.25 S. „Mieszczanie”
11.00, 16.20 S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.20 S. „Ukryta namiętność”
13.55 S. „Masza Berezina”
12.50 Głos serca

13.25 S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
14.30 Film fab. „Swobodne spadanie: lot 174”
18.20 Próba władzy
18.30 Sąd
19.15 Szczere. Magazyn stylu życia
20.00 Wiadomości
20.20 S. „Gliny”
21.30 Teoria spisku
22.30 Wiadomości
22.40 Bushido
23.40 Magia wieków
0.40 Rozrywki SMS
2.40-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Reality show „Dżungle”
12.00 Film akcji „Szybkość”
14.05 Filmy anim.
15.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Reality show „Dżungle”
20.00 Pomoc TV
20.30 Nie zgadzam się
21.40 S. „Cobra 11”
22.45 Wiadomości
23.15 Komedia „Intymne części ciała”

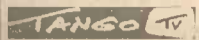


8.00 Z Wilna
8.25 Lekarz domowy
8.45 Dzień dobry
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Syrenka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Wyspy
12.30 Punkt wyjścia
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Czerwona kapela”
15.00 Wiadomości
15.10 Władza faktu
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.15 Film fab. „Ostatnie życzenie”
17.35 Film anim.
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.25 Stolica
19.45 S. „Syrenka”
20.30 Prawo i człowiek
20.55 S. „Czerwona kapela”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Romantyka romansów
23.00 Twój wychowanek
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Koncert
8.30 Próg
9.00 Dla wędkarzy
9.25 Oaza
9.50, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
10.00-14.00 Z Sejmu

17.05 Film fab. „Szarada”
19.00 Koncert
19.25 Bądźmy zdrowi!
20.05 Film fab. „Świętobliwość”
22.00 Labirynt gier



10.10 Telesklep
10.25 Filmy anim.
10.50, 14.00 Styl Tangoramy
12.15 Magazyn muz.
13.10 S. „Xena”
15.30 Surf Mag
16.00 Inny świat
17.00 S. „Sidla”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Program muz.
20.30 Magazyn stylu życia
21.00 S. „Czarny anioł”
22.00 Film akcji „Ratownicy”
23.20 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoda o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości (skrót) o 7.32, 8.02, 8.32
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości (skrót)
10.05 Wyprawy z Azymutem

10.25 Wędrowki po Polsce
10.30 S. „W krainie władcy smoków”
11.00 Program hist.
11.25 Jest takie miejsce
11.45 Ojczyzna-polszczyzna
12.00 Spotkania z prof. W. Zinem
12.20 Sprawa dla reportera
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim

13.00 Wiadomości
13.15 S. „Pokój 107”
13.40 Sportowy tydzień
14.10 „Marzenia do spełnienia” — telenowela
15.10 Mamy się czym pochwalić — reportaż
15.25 Forum — program publ.

16.10 Madonny polskie — reportaż
16.45 Laboratorium — magazyn
17.00 Wyprawy z Azymutem
17.25 S. „W krainie władcy smoków”

18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.30 Bliżej Europy — reportaż
18.40 30 ton! — lista, lista, lista przebojów — magazyn muzyczny
19.10 Kochamy polskie komedie
19.40 Sprawa dla reportera
20.10 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim

20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.10 S. „Pokój 107”
21.35 Wieści polonijne — magazyn
21.50 Zapis czasu: „Co dalej z tobą, Karolinko?” — film dok.
22.35 „Plebania” — telenowela
23.05 Warto rozmawiać — talk-show



Podczas przyszłego weekendu, w dniach 24-27 września, w Wileńskim Pałacu Kongresowym podczas 25 mistrzostw świata w fitness oczekuje się ponad 300 uczestników z 30 krajów. Poza mistrzostwami amatorskimi, na których będą zawody w kategoriach młodzieży, dorosłych, weteranów i niepełnosprawnych, 26 września odbędą się też pierwsze światowe mistrzostwa zawodowe w fitness, w których będą mogli wziąć udział tylko mistrzowie świata i Europy. Ogółem zwycięzcy i zdobywcy nagród mistrzostw zostaną wytypowani aż w 90 kategoriach, ponieważ zawodnicy są jeszcze dzieleni ze względu na stopień rozwoju mięśni, aby umożliwić wzajemną konkurencję atletów o podobnej budowie.
Fot. ELTA



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 21 września

WIELKA SALA

„Sinbad: legenda siedmiu mórz” — 21-23.09 — godz. 12.45, 14.30.

„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — 21-23.09 — godz. 18.45, 21.15.

„Król Artur” — godz. 16.15.

SALA 88

„Troja” — 21-23.09 — godz. 20.15.

„Purpurowe rzeki II: aniołowie Apokalipsy” — 21-23.09 — godz. 14.45, 18.15.

„Mikroświat” — 21-23.09 — godz. 13.00, 16.45.

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659

63384, 8 684 54298

Oddział ZPL miasta Visaginas uprzejmie zaprasza polskie zespoły do wzięcia udziału w V Festynie Kultury Polskiej, który odbędzie się 25 września bieżącego roku w m. Visaginas. Dodatkowej informacji udziela się pod nr. telefonów:

8 687 93310, 8 610 65855, 8 386 72566 (wieczorami i w dni wolne od pracy). E-mail: zigfrid.binkevici@vrm.lt

Studio Rozwoju Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15).

(Zam. 411)

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Nowy tydzień rozpocznieś w doskonałym nastroju. Nie zepsuje go nawet natłok spraw i obowiązków zawodowych. Niektóre z nich będą jednak bardziej skomplikowane niż wcześniej sądziłeś.

BYK. Twoje samopoczucie nie jest dziś najlepsze. Praca okaże się wyjątkowo wyczerpująca a jej wyniki niestety mniej satysfakcjonujące. Nie podejmuj się więc zadań ponad swoje siły. Rób tylko to, co musisz.

BLIŹNIĘTA. W pracy nie wrywaj się dziś z żadnymi nowymi pomysłami. Tym bardziej, że niektóre z nich nie mają większych szans realizacji. Dzisiaj skoncentruj raczej swoją uwagę na sprawach osobistych. Samotność Ci nie służy.

RAK. Najbliższe dni zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie. W dalszym ciągu możesz liczyć na duże powodzenie w miłości. Ale nie tylko. Decyzje zawodowe będą słuszne i trafne. Gwiazdy mają teraz korzystny wpływ na Twoje finanse.

LEW. To będzie miły i przyjemny dzień. Gwiazdy są Ci przychylny. Wspomagać będą wszelkie Twoje zamierzenia i plany. Zadania, które rozwiążesz przysporzą Ci sukcesów a także korzyści finansowych. Dzięki nowym kontaktom towarzyskim zyskasz dobrych partnerów w interesach.

PANNA. Dzisiejszy sekstyl Księżyc/Neptun zapowiada wiele nieprzewidywalnych sytuacji i wydarzeń. Należy ostrożnie podchodzić do wszelkich propozycji i nowości. Prawdopodobnie także kłopoty natury osobistej.

WAGA. Atmosfera dnia sprzyja wyciszeniu i relaksowi. Pojawi się skłonność do izolacji od ludzi. Towarzystwo innych może Cię wyjątkowo męczyć i rozpraszać. Nie odgradzaj się jednak zbyt wysokim murem i nie bądź odludkiem.

SKORPION. Dzisiaj nie wszystkie sprawy ułożą się po Twojej myśli. Tak w domu jak i w pracy zapowiadają się drobne konflikty i kłótnie. Być może służbowa podróż pomoże Ci ich uniknąć. Najbardziej są wskazane wyjazdy za granicę.

STRZELEC. Godziny popołudniowe przeznacz na doprowadzenie do końca rozpoczętych spraw i zadań. Druga część dnia będzie bardziej nerwowa. W swoich działaniach musisz wykazać się wyjątkowo dużą ostrożnością. Możesz też odczuwać ogólny niepokój.

KOZIOROZEC. Dzisiaj wykażesz się pracowitością i talentem organizacyjnym. Sekstyl Słońce/Saturn/Merkury sprawia, że w pracy możesz przenosić góry. Nie ma dla Ciebie spraw nie do załatwienia. Sukces nie ominie Cię także w innych dziedzinach życia.

WODNIK. W tym tygodniu nie licz na cudowne zbiegi okoliczności. Wszystko co osiągniesz będziesz zawdzięczał wyłącznie swojej pracy. Warto jednak potrudzić się, bo gwiazdy wykazują chęć wspomagania Twoich wysiłków.

RYBY. Od dzisiaj przestaniesz już chodzić z głową w chmurach. Nie będzie zbyt wiele czasu na marzenia. Czeka Cię bowiem sporo zajęć. Sprawy i przedsięwzięcia zawodowe mogą być bardziej skomplikowane, niż na to wygląda.



OGŁOSZENIA

PRACA

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela chemii.

Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam dobrą, mleczną krowę.

Skojdziszki, tel. 235 00 93, 8 676 62664

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej. Rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem.

Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Antykwarjat „Maldis” skupuje 30-60-letnie meble i dzieła sztuki.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam 6 ha ziemi, sad, dom, zabudowania gospodarcze koło rzeki (rej. solecznicki).

Tel. 8 610 48701, Maria Matuzo

Sprzedam kotły „Zębiec”. Paliwo stałe. Wydajność 80 proc. Gwarancja 10 lat.

Tel. 8 655 37219

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Kupię samochód Moskwicz 400-403, 407 (do 800 Lt), GAZ 67 - 2500 i części zamienne.

Vilnius, tel. 8 600 91729

Sprzedam dwie części segmentu, stół „grzybek”, lustro tremo. Tel. 238 42 92

Sprzedam kuchenkę gazową, półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, smołę budowlaną, plandekę samochodową.

Tel. 215 33 22

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, ślusarskie imadło, urządzenie gazowe, beczki, plastikowe kanistry.

Tel. 215 33 22

Sprzedam wał korbowy, cylindry, pierścienie, maskę, błotniki, dużo zamiennych części do „Jawa 350”, nowe klucze, płytki (150x150).

Tel. 215 33 22

USŁUGI

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug, wstawianie.

Tel. 8 676 75756, Stanisław

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.

Vilnius, tel. 213 80 90

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

DO WYNAJĘCIA

Wynajmę pokój jednej osobie bez nałogów w domu własnym z wygodami w Wilnie lub w okolicach Wilna. Oplata 300 Lt. Tel. 8 658 79504

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Firma zatrudni doświadczonego piekarza.

Vilnius,

tel. 232 93 50.

(Zam 428)

W księgarni J. Masiulisa "Prie Halės"

szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopiśma. Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!

Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.

Dokładna informacja: www.masiulis.lt

OCIEPLANIE ŚCIAN

dunską termopianą w przestrzeni powietrznej.

BEKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie.

Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80

www.omnitel.net/juodasisgintaras.

SPRZEDAJEMY

najwyższej jakości WĘGIEL

kuzbaski i śląski, brykiety torfowe

Dostępne ceny, dostarczenie.

Vilnius, Pramonės g. 26,

tel. 267 45 26,

Magazyn czynny od godz. 8.00 do 18.00

Wszystkie dzieci I-IV klas, lubiące ruch i piękny taniec,

zaprasza w swe szeregi

zespół tańca towarzyskiego

„Kaprys”

przy Domu Kultury Polskiej.

Czekamy na Was w każdy

poniedziałek, wtorek i środę

września o godz. 17.30 przy

ul. Naugarduko 76

Rudesta

UŽDAROJI AKCINĖ BENDROVĖ

Wszyscy chcemy mieć kocioł o długim i oszczędnym spalaniu, toteż prezentujemy kocioł na paliwo stałe „Rudesta”. Zasada spalania w tym kotle przypomina świecę.

Biuro patentowe uznało ten wyrób za wynalazek, nie posiadający analogów w świecie. Palenisko kotła mieści do 40 kg drewna.

Ponieważ paliwo spala się od góry w dół, płonie nie całe naraz, tylko w ciągu godziny spala się warstwa 10-20 cm. Dzięki temu ładunek pali się oszczędnie i długo, od 8 do 23 godzin.

Nawet przy niskiej temperaturze wody nie tworzy

się kondensat, nie przypalają się wewnętrzne ścianki kotła.

Dziś nasze przedsiębiorstwo produkuje kotły dwóch typów — 20 i 40 kW.

Dla osób, które zawarły umowę o budowie domu, kocioł grzejny podarujemy



(Zam. 422)

UAB „Rudesta”, Melioratorių 1, Mažeikiai, tel. 8 443 50048, tel. kom. 8 682 59232, 8 686 00417, FAX 8 443 20387. E-mail: rnt@mazeikiai.omnitel.net

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ



Vilnius, Birbinių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

W sobotę, 18 września, zmarł Andrzej Rosiak — były Burmistrz Żnina, wieloletni kierownik Muzeum Ziemi Pałuckiej, prezes Żnińskiego Towarzystwa Kulturalnego, wielbiciel i propagator spuścizny braci Śniadeckich i wielki nasz Przyjaciół.

Trudno wyobrazić sobie osobę bardziej energiczną — tak wiele potrafił osiągnąć we wszystkich dziedzinach. Przebywanie z Andrzejem było wielkim świętem, obfitującym w humor, w niesłyszane dowcipy, a zarazem nieustanną lekcją. Uczyliśmy się (marząc o przejęciu chociażby odrobiny umiejętności Mistrza) zakładania muzeów, organizowania wystaw a także sportowych mistrzostw świata, rozwiązywania beznadziejnych spraw finansowych, redagowania gazet, promowania swojego regionu i wielu innych pożytecznych rzeczy... Nade wszystko jednak uczyliśmy się tego, jak być Przyjacielem, dużą towarzystwa, organizatorem.

Straszna choroba nadeszła niespodziewanie. W ciągu prawie dwóch lat śledziliśmy dzielną walkę Andrzeja, wierzyliśmy w zwycięstwo... Niestety...

Nie potrafimy już bez smutku patrzeć na kolorowe lokomotywy Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Wenecji, nie doczekamy się księgi o Janie Śniadeckim, nikogo tak nie ucieszymy wiadomością o renowacji pałacu jazuńskiego.

Pozostanie nam tylko wspomnienie wspaniałych chwil spędzonych z Andrzejem, a na Żnin będziemy zawsze patrzyli oczami naszego Mistrza.

Łączymy się w bólu razem z Rodziną i Przyjaciółmi

Mieszkańcy Jaszun oraz dyrekcja i pracownicy Domu Kultury Polskiej w Wilnie



Wyrazy głębokiego współczucia
Ryszardowi Andrulionisowi
i Teresie Filistowicz
z powodu przedwczesnego zgonu Brata

składa grono pedagogiczne oraz pracownicy
Szkoły Średniej im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze

Nagrody Emmy: "Rodzina Soprano" znów nagrodzona — Rekord dla "Aniołów z Ameryki"

W Los Angeles po raz 56. przyznano nagrody Emmy. Najwięcej statuetek zebrała telewizja HBO, bo aż 32.

Największym triumfem wieczoru okazał się wyprodukowany dla HBO miniserial dramatyczny "Angels in America". Serial, zbierając 11 nagród Emmy (z 21 nominacji), ustanowił tym samym nowy rekord, który wcześniej należał do serialu "Korzenie".

"Angels in America" to adaptacja nagrodzonej Pulitzerem sztuki Tony'ego Kushnera. Akcja miniserialu rozgrywa się w latach 80. w Ameryce i koncentruje się na problemie AIDS. Serial zebrał nagrody za najlepszy miniserial, scenariusz i reżyserię. Statuetkami Emmy doceniono również aktorów: Ala Pacino, Meryl Streep, Mary-Louise Parker i Jeffreya Wrighta.

Laury za najlepszy serial dramatyczny zebrała "Rodzina Soprano", która do nagrody nominowana była po raz piąty z rzędu. Ze statuetkami odeszli także aktorzy, którzy w serialu wcielają się w drugoplanowe role: Michael Imperioli i Drea de Matteo.



Statuetką Emmy nagrodzono między innymi aktorkę Meryl Streep
Fot. EPA-ELTA

Tymczasem najlepszym serialem komediowym okazał się show braci Russo — "Arrested Development".

Wśród aktorów nagrodzonych za pierwszoplanowe role w serialach dramatycznych uznano Allison Janney ("Prezydencki poker") i Jamesa Spadera ("The Practice"). W tej samej kategorii, tylko na polu komedii wygrali: Kelsey Grammer ("Frasier") i Sarah Jessica Parker ("Seks w wielkim mieście").

Izrael: Madonna zaapelowała o pokój na świecie

Kulminacja pięciodniowej pielgrzymki

O pokój na świecie zaapelowała piosenkarka Madonna, uczestnicząca w Tel Awiwie w konferencji na temat kabały, mistyczo-apologetycznej nauki w judaizmie, z której wyłonił się także system magii i egzorcyzmów.

Udział w tej imprezie był kulminacją pięciodniowej pielgrzymki artystki do Ziemi Świętej. Izraelczycy mają nadzieję, że wizyta gwiazdy pop pomoże ożywić ruch turystyczny do Izraela, który ucierpiał na skutek aktów przemocy, od czterech lat rozdzierających Bliski Wschód.

Podczas galowego przyjęcia w hotelu w Tel Awiwie przedstawiciele rządu nierozważnie kręcili się koło Madonny, w którą wymierzone były obiektywy fotoreporterów. Madonna nie ukrywała, że wahała się, czy wyjechać do Izraela po zobaczeniu w TV „tak dużej dawki wiadomości filmowych o atakach terrorystycznych”. Jednak po kilku dniach pobytu uświadomiła sobie, że w Izraelu

„nie jest bardziej niebezpiecznie niż w Nowym Jorku”

Podczas imprezy chór Izraelczyków oraz Palestyńczyk wykonał utwór skierowany do audytorium składającego się z około tysiąca osób. W ostatnim czasie Madonna pasjonuje się kabałą i studiuje ją, m.in. dlatego, że — jak przypominała — „jej zwolennik odczytuje świat jako spójną całość”.

Ortodoksyjni Żydzi obstają jednak przy tym, że wyznający kabałę jej nieżydowski amatorzy popełniają świętokradztwo. Piosenkarka odwiedziła cmentarz w pobliżu Jerozolimy, gdzie leży sławny rabin Jehuda Aszlag.

Był on wybitnym znawcą i egzegetą kabały. Aszlag pochodził z ziem polskich. Stworzył dzieło Sulam (Drabina), w którym interpretował zapisy zawarte w tajemnej księdze Zohar, stanowiącej fundamentalny, napisany po aramejsku tekst kabalistów. Jehuda Aszlag zmarł w 1954 roku.

PAP

Uśmiechnij się



Pacjentowi zdawało się, że pod jego łóżkiem siedzą potwory. Po wielu seansach niezadowolony z braku poprawy zrezygnował ze swojego terapeuty.

Po pewnym czasie spotykają się na ulicy:

— Nawet pan nie wie, jak świetnie się czuję. Poszedłem do innego lekarza i on mnie wyleczył w ciągu jednej sesji.

— A jak on to zrobił?

— Kazał mi obciąć nogi od łóżka.

Mówi stary Szkot do synka:

— Skocz no, Ken, do sąsiada i pożycz od niego siekierkę...

Malec poleciał. Za kilka minut przylatuje i krzyczy:

— Sąsiad nie chce pożyczyć!

— A to kawał świni! Leć synuś do szopy i przynieś naszą!

Jaskiniowcy uwielbiali pływać się w luksusach — Deklaracją statusu społecznego

Zamiłowanie do kosztownych błyskotek nie jest wymysłem współczesnych gwiazd muzyki hip-hop, bowiem już jaskiniowcy sprzed 280 tysięcy lat uwielbiali pływać się w luksusach.

Naukowcy twierdzą, że prehistoryczni myśliwi bardzo lubili efektowne naszyjniki, koraliki i ozdoby, które prawdopodobnie przyczyniły się do wykształcenia cywilizowanych kultur.

Zdaniem archeologów, ozdoby sprzed 77 tysięcy lat znalezione w jaskini niedaleko Blombos w Południowej Afryce były wykorzystywane jako oznaki statusu ich właścicieli. Jeszcze do niedawna badacze uważali, że zainteresowanie ludzi kosztownymi ozdobkami zaczęło się dopiero 40 tysięcy lat temu, jednak z najnowszych badań wynika, że łowcy z epoki kamien-

nej byli znacznie bardziej ucywilizowani, niż dotychczas sądzono, a ich upodobanie do luksusowych zabawek stało się podstawą mechanizmu, zgodnie z którym osobnicy z odpowiednimi gadżetami stali wyżej w hierarchii plemiennej.

Według autorów raportu, masowa kultura konsumencka jest wynalazkiem XX wieku, jednak jej korzenie sięgają aż do korzeni ludzkości: "Ludzie zabiegający o atrakcyjne przedmioty postawili pierwszy krok na drodze do współczesnej cywilizacji.

Nikt nie myśli, że facet, który wydaje kilkaset tysięcy dolarów na samochód marki Bugatti Veyron, robi to dlatego, że będzie musiał podróżować z prędkością 400 kilometrów na godzinę. Wszyscy wiemy, że jego zakup jest deklaracją statusu społecznego".

onet.pl

„Zachowywały się jak pijawki, ale były piękne”

Minister zaatakowany pieszczotami

Włoski minister do spraw reform Roberto Calderoli padł ofiarą niecodziennego ataku przy użyciu pocałunków i pieszczot.

Dokonały go przed siedzibą jego macierzystej partii — Ligi Północnej w Mediolanie trzy skąpo odziane młode kobiety, które czekały na niego w miejscu przeznaczonym dla dziennikarzy.

Podając się za reporterki dziennika stacji telewizyjnej Rete 4, należącej zresztą do premiera Silvio Berlusconi, dwie blondynki i szatynka podeszły do ministra, a następnie zaczęły go obcałowywać

i pieścić. Calderoli bezskutecznie usiłował przez pięć minut wyrwać się z ich objęć. Gdy napastniczki stawały się coraz bardziej natarczywe, interweniowała eskorta polityka. Nie wiadomo, kim były fałszywe reporterki, które natychmiast uciekły. „Zachowywały się jak pijawki, ale naprawdę były nieprawdopodobnie piękne. Po chwili zacząłem się z nimi szarpać, bo poczułem, że usiłują rozerwać mi spodnie. Nigdy nie przydarzyło mi się coś takiego” — powiedział po incydencie nieco wstrząśnięty i umazany szminką minister.

PAP

Biała noc w Rzymie: Znow awaria prądu

Zdumiewający zbieg okoliczności

Według władz Rzymu, w kilkuset imprezach Białej Nocy udział wzięły 2 miliony mieszkańców i turystów. Wcześniej spodziewano się, że na placach i ulicach Wiecznego Miasta bawić się będzie około półtora miliona osób. Burmistrz Walter Veltroni uznał obchody za wielki sukces.

Nikt nie spodziewał się aż takich tłumów w otwartych do rana muzeach, galeriach, świątyniach, kinach, teatrach. W całym mieście odbyło się 300 bezpłatnych spektakli i koncertów. Najwytrwalsi mogli w niedzielę o 7 rano wysłuchać na tarasie

widokowym Pincio w Villa Borghese VII symfonii Beethovena, na zakończenie maratonu muzycznego. Policja poinformowała, że Biała Noc miała spokojny przebieg, choć nie obyło się bez paraliżujących ulice korków i tłumów w środkach komunikacji miejskiej. Najpoważniejszym incydentem była awaria energetyczna, w wyniku której w czterech dzielnicach Rzymu przez kilka minut nie było prądu. Wszyscy mówią o zdumiewającym zbiegu okoliczności, ponieważ obchody Białej Nocy przed rokiem zakłóciło wyłączenie prądu w całym Włoszech i to na wiele godzin.

PAP

Postrzelony i ukąszony

"Opętany" kobraami

Austriacki policjant postrzelił mężczyznę, który określony kobraami groził popełnieniem samobójstwa, a następnie zaczął wymachiwać gadami w kierunku interweniujących stróżów prawa.

Policja zjawiała się w mieszkaniu niedoszłego samobójcy po telefonie od jego zaniepokojonej przyjaciółki. Funkcjonariusze bezskutecznie usiłowali unieszkodliwić go gazem pieprzowym. W wy-

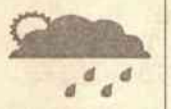
niku szamotaniny mężczyzna został postrzelony w udo oraz ukąszony przez węży. Rannego natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie lekarze zoperowali miejsce po ukąszeniu i po ranie postrzałowej. Pacjent pozostaje w ciężkim stanie. Mężczyzna, który zajmował się handlem jadowitymi węzami, trzymał ich w swoim mieszkaniu aż 60. Wszystkie zwierzęta trafiły do zoo.

onet.pl, Opr. W. D.

Pogoda

Ochłodzenie

Na Litwę napływa chłodniejsza fala powietrza wraz z deszczem.



Dziś lokalne opady, wiatry z kierunków południowych i południowo-zachodnich w porywach 15-20 m/sek. Temperatura 10-15 stopni.

W środę utrzyma się pogoda wietrzna i deszczowa. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 10-15 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (21. IX) jest 265 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 101 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.
* Imieniny: Miry, Hipolita, Mateusza.

* Wschód Słońca — 7.03, zachód — 19.20.

Długość dnia 12 godz. 17 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 20 września.

Na Mateusza słońce grzeje, po Mateuszu wiatr ciepło wywieje.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 21 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8405
Dolar australijski	1,9828
1000 rubli białoruskich	1,3114
Dolar kanadyjski	2,1850
Frank szwajcarski	2,2331
Korona czeska	0,1101
Korona duńska	0,4642
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0840
100 forintów węgierskich	1,3944
Juanie chińskie	0,3432
Łat lotewski	5,2428
Korona norweska	0,4101
Złoty polski	0,7960
Rubel rosyjski	0,0972
Korona szwedzka	0,3799
1 mln lir tureckich	1,8481
Griwna ukraińska	0,5342
Korona słowacka	0,0865

Stale kupujemy konie



Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554.
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)